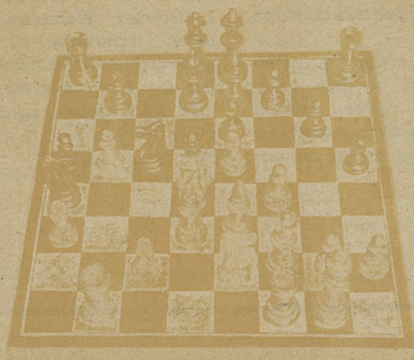
SZACHY



NR 7–8 • LIPIEC – SIERPIEŃ 1950

CENA ZŁ. 90.–

NASZA POCZTA

B. Goździk, Warszawa. Uważa Pan, że nasz miesięcznik jest redagowany za bardzo fachowo, że za mało jest w nim artykułów, ciekawostek szachowych i humoru — i że wielu czytelników byłoby zadowolonych, znalazłszy w swym piśmie trochę dowcipu szachowego lub innego lżejszego materiału. Możliwe — oczekujemy innych wypowiedzi na ten temat.

Turnieju korespondencyjnego na razie nie urządzimy — zwolennicy tej gry mają przecież możność wzięcia udziału w imprezach, organizowanych przez S. Czerniakowa. Co do pozostałych projektów (turnieje pod egidą Redakcji) to sprawy te należą do kompetencji władz Związku, a nie redakcji pisma.

GRA KORESPONDENCYJNA

W turnieju korespondencyjnym o mistrzostwo Polski prowadzi A. G. Zakrzewski 18 p. przed Śliwą i Czerniakowem po 17, Hermanowskim 16,5. Chądzyńskim 15, Platerem i J. Zakrzewskim po 13,5.

Rozgrywki korespondencyjne otrzymały ostatnio silny bodziec: mistrz Polski w grze korespondencyjnej ma otrzymać prawo udziału w jednym z półfinałów indywidualnych mistrzostw Polski. W ten sposób otwiera się droga do wybicia się graczy z mniejszych ośrodków szachowych.

PROBLEMY

Maximum punktów 239+29=268 p.

Lista naszych uczestników przedstawia się następująco:

1. F. Gawor, Wawer — 179+29=208; 2. B. Starzycki, Lublin — 177+26=203; 3. E. Czucharski, Koszalin — 162+26=188; 4. S. Wójcik, Bielsko — 150+30=180; 5. W. Czerniaków, Lubicz — 148+31=179; 6. W. Zboś, Nowy Sącz — 148+26=174; 7. B. Zaborowski, Zduńska Wola — 146+26=172; 8. *T. Płaczek, Świętochłowice — 129+32=161; 9. J. Kubiatowski, Warszawa — 131+25=156; 10. S. Karczmarczyk, Wrocław — 126 + 22 = 148; 11. A. Niklas, Gdańsk — 122+22=144; 12. Z. Rosiński, Chełmża — 114+29=143; 13. J. Jackowski, Chełmża — 95 + 24 = 119; 14. K. Motyka, Rzeszów — 84+29=113; 15. H. Burdynowski, Gdańsk — 61 + 22 = 83; 16. *F. Cieślak, Pruszków — 51+29=80; 17. J. Segiet, Tomaszów Maz. — 56+20=76; 18. S. Gawrych, Lublin — 13+26=39; Z. Gronert, Warszawa 163+26=189. Punkty bez zmian zachowują: *J. Stępień, Warszawa 157; J. Jędrzejewski, Chełmża 84; K. Kalinowski, Kalisz 55; T. Czerniaków, Lubicz 17.

Za IV kwartał nagrodę otrzymuje F. Gawor, który traci wszystkie punkty i uzyskuje przy nazwisku gwiazdkę.

(dok. ze str. 123)

jak Sackman, Altman, Fux, Piltz i Wróbel. Był również założycielem Warszawskiego Koła Problemistów, w którym pracował przez wiele lat.

Dziesięć lat upłynęło od tragicznej śmierci mistrza Dawida Przepiórki. Tak niedawno jeszcze okrutny faszyzm znaczył milionami niewinnych ofiar swą drogę do panowania nad światem. Jeszcze świeże są u nas wspomnienia mąk i przelanego morza szlachetnej krwi, co stanowiło posiew nowych, lepszych czasów. Potężniejąca z dnia na dzień fala zwolenników pokoju zalewa cały świat, obejmując swym zasięgiem kraje, będące jeszcze dotychczas w jarzmie kapitalizmu. Ofiary z życia milionów złożone na ołtarzu walki z faszyzmem nie poszły na marne. Dziś pewni jesteśmy swego zwycięstwa, bo potężny obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele jednoczy wszystkich ludzi państw Demokracyj Ludowych, wszystkich ludzi pracy na całym świecie.

Zawołaniem naszym w każdej akcji gospodarczej i kulturalnej są hasła:

Niech żyje pokój, który potrafimy obronić, wbrew podżegaczom wojennym!

Niech żyją kraje Demokracyj Ludowych z potężnym Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje Wielki Stalin, chorąży pokoju i wódz całej postępowej ludzkości.

Dla uczczenia pamięci ofiar zamordowanych przez faszystów hitlerowskich proszę o minutę milczenia.

Ｓ Z A C H Y

MIESIĘCZNIK

WYDAWANY PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK SZACHOWY

ROK V LIPIEC — SIERPIEŃ 1950 R. Nr 7—8

PRZEMÓWIENIE PREZESA POLSKIEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO NA OTWARCIU TURNIEJU MIĘDZYNARODOWEGO IM. DAWIDA PRZEPIÓRKI

Otwierając Międzynarodowy Turniej im. Dawida Przepiórki witam Zawodników z Krajów Demokracyj Ludowych z doborową drużyną Związku Radzieckiego na czele, przedstawicieli miejscowych władz, wojewódzkiego komitetu PZPR i wszystkich zebranych gości.

Obywatele i Towarzysze!

Dziesięć lat mija w tym roku od tragicznej śmierci mistrza Dawida Przepiórki, zamordowanego przez htilerowców w obozie koncentracyjnym. Aresztowany w styczniu 1940 roku razem z wieloma szachistami zginął w 60 roku życia w pełni sił, a z nim zeszła do grobu wielka część historii polskich szachów.

Przepiórka był niezwykle wszechstronny, znakomity problemista, silny mistrz gry szachowej, doskonały organizator, redaktor wielu pism i działów szachowych, pedagog wytrawny — w skromnym zakresie wszechstronność godna ludzi Odrodzenia.

Nazwisko Przepiórki pojawia się poraz pierwszy w roku 1896, gdy jako 15 letni chłopiec publikuje w ,,Kurierze Warszawskim'' pierwszą swą trzychodówkę. W roku 1904 w Koburgu zdobywa w turnieju głównym I nagrodę, tytuł mistrzowski i prawo uczestniczenia w międzynarodowych turniejach. Przez ćwierć wieku Przepiórka grywa na turniejach szachowych; do zanotowania mamy następujące sukcesy. Berlin 1907, IV—V nagroda, pierwszym był Teichman, trzecim Spielmann, San Remo 1911 — IV—V nagroda z Kostićem, Raab 1912 — II nagroda. Po wielkiej wojnie — Meran 1934 — IV—V nagroda, Hastings 1924 I—III nagroda. W roku 1926 zdobywa w turnieju warszawskim tytuł mistrza Polski. W tym roku uzyskuje jeszcze dwa świetne wyniki — Meran II—IV nagroda za Collem oraz Monachium I nagroda przed Bogolubowem i Spielmanem. W roku 1928 w indywidualnym turnieju olimpijskim w Hadze jest drugi za Euwem, wreszcie w Rogaskiej Slatinie zdobywa VI nagrodę, co jest jego ostatnim sukcesem międzynarodowym. W turnieju olimpijskim grał w polskiej drużynie na 3 szachownicy za Rubinsteinem i Tartakowerem.

O wiele wyższą klasę reprezentuje jego problematyka. Przepiórka jako twórca wielochodówek jest osobistością tak wybitną, że śmiało może być zaliczony do światowej extraklasy. Zbiór jego 126 problemów wydał w roku 1931 H. Weenink pt. ,,Dawid Przepiórka, mistrz strategii''.

Jako redaktor Przepiórka prowadził dział problemowy w r. 1908 — 1909 w Akademische Monatstelle für Schach, Festschrift des Akademischen Schachklubs zawiera 30 problemów Przepiórki, w okresie międzywojennym redaguje dział szachowy w ,,Tygodniku Ilustrowanym'' oraz ,,Kurierze Polskim'', ponadto wydawał ,,Świat Szachowy'' w latach 1928—1933.

W dziedzinie organizacji szachowej poza pracami w Warszawskim Tow. Zwolenników Gry Szachowej był Przepiórka jednym z założycieli Polskiego Związku Szachowego, którego był długoletnim wiceprezesem. Brał żywy udział w pracach FIDE, był jego członkiem honorowym, podobnie jak był członkiem honorowym klubów zagranicznych i krajowych.

Jako pedagog wykształcił wielu znakomitych problemistów, wymienimy takie nazwiska

(dok. na str. 122)

PRZYJACIELE W ŻYCIU — PRZECIWNICY PRZY SZACHOWNICY

Aleksander Kotow, arcymistrz ZSRR

Wrzesień roku 1940. Wielka sala moskiewskiego konserwatorium wyglądała bardzo niezwykle. Przed piszczałkami organów postawiono ogromne trzymetrowe szachownice, na których przesuwały się figurki z fornieru.

Odbywał się tu kolejny, dwunasty szachowy championat ZSRR, w którym udział brali szachiści, znani w całym świecie: arcymistrz Keres, mistrz Mikenas. Od pierwszych dni uwaga publiczności zwrócona była na młodych uczestników turnieju, a przede wszystkim na studenta dniepropietrowskiego, Izaaka Bolesławskiego.

W twórczości tego utalentowanego szachisty zdumiewała szybkość, z jaką rozwiązywał skomplikowane problemy. Czasami na namysł nad trudną partią Bolesławski zużywał zaledwie kilka minut — do tego stopnia zgłębił tajniki walki, do tego stopnia ułatwił sobie zadanie analizą domową. Prawda, wprowadzało to w jego grę pewien element powierzchowności — ale osiągnięcie młodego szachisty w turnieju było poważne: podzielił 5 i 6 miejsce z dzisiejszym mistrzem świata — Botwinnikiem.

Podczas gdy młody Bolesławski walczył w Moskwie z radzieckimi koryfeuszami szachowymi, partie jego były pracowicie analizowane w Kijowie, w szachowym kółku Domu Pionierów. Specjalnie starannie wgłębiał się w subtelności pozycji 16-o letni Dawid Bronstein. Pomimo młodości, jego wyniki turniejowe były już wówczas poważne, a po trzech — czterech latach sądzone mu było wejść do rzędu najlepszych mistrzów radzieckich.

Przyjaźń związała wkrótce tych dwu utalentowanych szachistów. W pracy pomógł im doświadczony mistrz, poważny znawca teorii szachowej — Konstantynopolski, który w ciągu dziesięciu lat był ich nauczycielem i przyjacielem.

Przyjaźń Bolesławskiego i Bronsteina nie osłabła i dlatego, że mieszkają prawie zawsze w różnych miastach kraju. Ulepszają z uporem swe mistrzostwo, pomagając sobie radą i dzieląc się doświadczeniem.

W roku 1945 Bolesławski zdobywa tytuł arcymistrza. Przyjaciel jego najpierw go dopędza, otrzymawszy ten tytuł w roku 1948, a potem wyprzedza, zdobywszy kilka razy pod rząd pierwsze miejsce w poważniejszych turniejach ostatnich czasów: w turnieju w Sztokholmie (1948) i w championatach ZSRR (1948 i 1949).

W pamiętnym wszystkim turnieju — meczu w Budapeszcie rozgorzała interesująca walka. Tym razem Bolesławski wygrywał partię za partią, nie doznawszy goryczy porażki podczas wszystkich 18 rund. Uzyskał wysoki procent — 12 pkt. na 18 możliwych. I gdy zdawało się, że konkurentów dla leadera nie ma, pokazał się na scenie jego przyjaciel. Bronstein rozpoczął turniej źle, przegrawszy dwie partie — lecz w drugiej połowie odmienił się, zacząwszy zwyciężać swych przeciwników. W 9 partiach na finiszu uzyskał Bronstein 7 punktów — i to pozwoliło mu dopędzić Bolesławskiego. Dwaj przyjaciele podzielili się 1-ym i 2-im miejscem.

Jest ciekawe, że styl zwycięstw tych szachistów ma dużo cech wspólnych. Obydwaj potrafią obliczać warianty daleko i dokładnie, obaj prowadzą z kunsztem atak oraz kombinację. Dobrymi przykładami są następujące dwie końcówki z partii, granych w mecz-turnieju budapeszteńskim.

W partii Bolesławski—Smysłow po 14 posunięciu czarnych wytworzyła się pozycja następująca: Kg1, Wa1, f1, Gc4, e3, Sb5, c3, p.: a4, b2, e5, f2, g2, h2—Ke7, Wa8, c8, Gc5, Gd7, Sa6, h5, p.: a7, b7, e6, f7, g7, h7. W tej spokojnej pozornie pozycji Bolesławski znajduje energiczną możliwość przeprowadzenia śmiertelnego ataku na nieprzyjacielskiego Króla:

15) Gc4-e2! g7-g6. 16) Sc3-e4, Gc5:e3.

Czarne zmuszone są do otwierania linii, gdyż inne posunięcia prowadziły do strat materialnych.

17) f2:e3, Wc8-c2. 18) Sb5-d6!

Bolesławski atakuje bardzo energicznie. Źle jest teraz grać 18... W:e2, gdyż nastąpiłoby 19. W:f7+, Kd8. 20. Wf8+ z wygraniem Wieży.

18) ...Wa8-f8. 19) Ge2:a6, b:a6. 20) g2-g4, Sh5-g7. 21) Se4-f6!

Od wielu gróźb (np. 22. S:h7) nie ma obrony. Smysłow próbuje ostatniej szansy:

21) ...Gd7-c6. 22) Wf1-c1

i czarne poddały się, ponieważ po 22. ...Wg2+, 23. Kf1, W:h2. 24. W:c6, Wh1+. 25. Ke2, W:a1. 26. Wc7+ i mat w nast. posunięciu — zaś po 22. ...W:c1. 23. W:c1, G:a4. 24. Wc7+, Kd8. 25. W:a7 z łatwą wygraną.

Bolesławski poprowadził partię tak, że każde jego posunięcie było najsilniejsze.

Twórczość Bronsteina charakteryzuje zakończenie jego decydującej partii z Keresem w ostatniej rundzie. Bronstein zaskoczył w niej przeciwnika, zastosowawszy nowość z poświęceniem piona. Po 25. posunięciu czarnych powstała pozycja następująca: Kh1, Hg3, Wb1, f1, Ga4, d2, p.: a2, b2, e4, f5, g2, h3 — Kg8, Hb6, Wa8, f8, Gd4, Sc4, p.: a6, b4, c5, d6, f7, g6, h7. Białe (Bronstein) rozstrzygają partię energicznym atakiem:

26) Gd2-h6! Gd4-g7.

Posunięcie to ułatwia zadanie białych, chociaż i po 26. ...S:b2. 27. G:f8, S:a4. 28. Gh6 białe muszą wygrać.

27) Gh6:g7, Kg8:g7. 28) f5-f6+, Kg7-h8. 29) Hg3-g5! b4-b3.

Czarne nie mogą zapobiec manewrowi 30. Wf4 i potem 31. Hh6, Wg8. 32. H:h7+ i 33. Wh4 mat. Keres próbuje przeciwnika zaplątać, lecz Bronstein wybiera drogę najprostszą:

30) a2:b3!

Jest to prostsze, niż 30. Wf4, ba2. 31. Hh6 — co również wygrywa, lecz z niepotrzebnymi ofiarami.

30) ...Hb6-b4. 31) b3:c4, Hb4:a4. 32) Wf1-f4, Ha4-c2. 33) Hg5-h6.

Czarne poddały się.

Przez wygranie tej partii Bronstein dogonił swego przyjaciela. Teraz grać będą mecz między sobą. Zwycięzca zagra mecz z Botwinnikiem o tytuł mistrza świata.

Kto zwycięży w meczu — Bolesławski czy Bronstein, przepowiedzieć jest bardzo trudno. Dotychczas partie między nimi kończyły się zawsze remisem, raz tylko czy dwa — wygrał Bolesławski.

Obaj przeciwnicy są w pełni sił, uzbrojeni całkowicie przygotowaniem teoretycznym. Jeżeli wziąć pod uwagę styl obu przeciwników i ich skłonność do pracy, to można przepowiedzieć, że w tym meczu będzie wiele partii ostrych, o cennej wartości teoretycznej.

Silniejszy z przyjaciół będzie w tym pojedynku zwyciezcą.

A. Kotow

POKŁOSIE TURNIEJU KANDYDATÓW

Wyniki rozegranego w Budapeszcie turnieju są już znane naszym Czytelnikom. Postaramy się teraz naświetlić nieco „kulisy" tego turnieju, a przede wszystkim jego teoretyczne zdobycze.

Niezwykle emocjonujący przebieg walki wykazał raz jeszcze wielką przewagę szkoły radzieckiej. Z tej właśnie „kuźni debiutów" pochodzące nowości zadecydowały o ostatecznym wyniku. Odnosi się to przede wszystkim do Bronsztajna, bezsprzecznie najlepszego obecnie (obok oczywiście Botwinnika) teoretyka Związku Radzieckiego. Zwycięzca w 8 partiach wskazał nowe, niezwykle ciekawe drogi w debiucie Caro—Kann, obronie półsłowiańskiej (w „gambitowym" wariancie białymi), obronie staroindyjskiej, a zwłaszcza w wariancie Sämischa—Rubinsteina (białymi) przeciw obronie Nimzowitscha zadał potężny cios najmodniejszemu obecnie systemowi obronnemu czarnych, blokadzie centrum (bez ruchu d7-d5) i grze na zdobycie piona c4: przy zdublowaniu białych pionów „c".

Wiele cennych nowości do teorii wnieśli również Smysłow (partia angielska i debiut Retiego białymi oraz obrona Nimzowitscha czarnymi), Keres— głównie w partii hiszpańskiej i sycylijskiej, Lilienthal w królewsko-indyjskiej, Stahlberg w indyjskich białymi, Kotow w obronie Grünfelda białymi itd. Właściwie każdy z uczestników może się poszczycić przynajmniej kilku cennymi nowościami własnego pomysłu, które z większym czy mniejszym powodzeniem udało mu się zastosować.

Na specjalną uwagę zasługuje Bolesławski, który, choć nowościami nie zabłysnął, niesłychanie rozszerzył repertuar otwarć. Arcymistrz radziecki, choć w rezultacie 66% par-

tii zakończył remisowo, grał w tym turnieju znacznie ostrzej, niż dotychczas. To samo należy powiedzieć o Flohrze, walczącym jednak z ogromnym pechem. Keres za to, z dwoma czy trzema wyjątkami, grał ultra-pozycyjnie, zmierzając wyraźnie do końcówek, w których ostatnio czuje się najlepiej i zna je doskonale.

Przypatrzmy się teraz tabelce, która odzwierciedla ogromne dziś znaczenie teorii i przewagę białych. Należy dodać, że jedynie w kilku wypadkach wynikami rządził przypadek, niedoczas, czy skutki grubych przeoczeń. Naogół raz uzyskaną przewagę realizowali arcymistrzowie z wielką precyzją, choć siła obrony przeciwników nie zawsze pozwalała na wydobycie z pozycji upragnionej drugiej „połówki".

	białymi			czarnymi			razem		
	+	—	=	+	—	=	+	—	=
Bolesławski	4	0	5	2	0	7	6	0	12
Bronsztajn	6	1	2	2	1	6	8	2	8
Smysłow	4	0	5	1	3	5	5	3	10
Keres	1	0	8	2	2	5	3	2	13
Najdorf	1	1	7	2	2	5	3	3	12
Kotow	4	1	4	1	5	3	5	3	8
Stahlberg	1	3	5	1	1	7	2	4	12
Flohr	1	1	7	1	4	4	1	5	12
Lilienthal	1	2	6	0	4	5	2	6	10
Szabo	2	4	3	1	3	5	3	7	9

Jak widzimy, jedynie trzej arcymistrzowie nie osiągnęli 50%, grając białymi, a rekordzista Bronsztajn zrobił 7 p. z 9 możliwych. Czarnymi za to tylko dwu graczom (obu zwycięzcom) udało się nieznacznie przekroczyć 50%.

W sumie białe wygrały 25 partii, czarne—13, a 52 zakończyły się na remis. Ten odsetek remisów w turnieju o tak wyrównanej obsadzie jest raczej mniejszym, niż należało oczekiwać — i jest jeszcze jednym potwierdzeniem niezwykle zaciętej walki.

Turniej budapeszteński przejdzie do historii szachów jako jeden z najpiękniejszych, najbardziej interesujących — jako preludium do oczekiwanego obecnie przez cały świat szachowy meczu Bolesławski—Bronsztajn, a następnie walki zwycięzcy tego spotkania w meczu o mistrzostwo świata z „najlepszym z najlepszych" — Michałem Botwinnikiem.

St. Gawlikowski

PARTIE Z TURNIEJU W BUDAPESZCIE

586.

GAMBIT HETMANA

SMYSŁOW Bronsztajn

1. d4, d5. 2. c4, e6. 3. Sf3, c6. 4. Sc3, Sf6. 5. Gg5, d:c4. 6. e4, b5. 7. e5, h6. 8. Gh4, g5. 9. S:g5, h:g5. 10. G:g5, Sbd7. 11. g3, Gb7.

Tak grał Botwinnik przeciw Lilienthalowi (XIII Championat ZSRR, Moskwa 1944) i po 12. Gg2, Ha5, 13. e:f6, 0-0-0. 14. Hf3, Sb6. 15. 0-0! W:d4. 16. Wf-d1, W:d1+. 17. H:d1, Sd5. 18. Se4, b4. 19. a3, b:a3. 20. Gd2 znalazł się w trudnej sytuacji. Bronsztajn, wznawiając dawno zarzucone posunięcie miał na uwadze inowację.

12. Gg2, Wg8?

Oto inowacja Bronsztajna, oparta niestety na niezbyt dokładnej analizie pozycji. Czarne wprawdzie odbijają gambitowego piona i uzyskują parę gońców, białe jednak wzamian za to, dzięki posiadaniu aktywnego centralnego skoczka mogą zainscenizować atak na osłabione piony hetmańskiego skrzydła czarnych.

13. G:f6, S:f6. 14. e:f6, H:f6. 15. a4!

Bardzo silne. Tego posunięcia, rozbijającego skrzydło hetmańskie czarnych nie brał zapewne w rachubę Bronsztajn, grając 12... Wg8.

Zamiast posunięcia w tekście słabe byłoby natomiast natychmiastowe 15. S:b5 ze względu na 15... c:b5. 16. G:b7, Gb4+! 17. Kf1, Wd8! i teraz bardzo ryzykownie wygląda 18. Gc6+? ze względu na 18... Kf8 i jeśli 19. G:b5, to 19... W:d4. 20. Ha4, Gc5! z silnym atakiem czarnych.

15... b4. 16. Se4, Hf5.

Chociaż to posunięcie da białym możność przeprowadzenia interesującego manewru taktycznego — trudno znaleźć względnie dogodniejsze pole dla hetmana w tej pozycji.

17. He2! 0-0-0.

Obrona piona c4 nie wchodziła oczywiście w rachubę: 17... Ga6? 18. Sf6+. Teraz czarne wywierają pewien nacisk na piona d4, ale trudno to nazwać ekwiwalentem za poniesioną stratę.

18. H:c4, Gg7.

Konsekwentne, złe i... jedyne — oto skutki posunięcia 12... Wg8.

19. H:b4, G:d4. 20. 0-0.

Od tego momentu partię białych można śmiało uznać za wygraną. Czarnym wprawdzie pozostało jeszcze coś w rodzaju kontrgry, ale jest to cień cienia ataku. (Na dobitkę czarne miały tu już mało czasu. — Red.).

20. ... He5. 21. Kh1, a5. 22. Hc4, Wh8. 23. Wf-e1, Hh5. 24. h4, Hg4.

Grozi 25. ... G:f2!

25. He2!

Mistrzowskie posunięcie, parujące wszystkie groźby czarnych.

25. ... H:e2.

W dużym niedoczasie Bronsztajn nie unika wymiany, licząc jeszcze na swoją parę gońców.

26. W:e2, Kc7. 27. Wc1, Wd5. 28. Sc3! Wc5. 29. We-c2, Kb6. 30. Se4, W:c2. 31. W:c2, Wd8. 32. Sd2! Kc7.

Groziło 33. Sc4+, Ka6. 34. Gf1!

33. Sc4, Wa8. 34. f4, f6. 35. Kh2, e5. 36. f:e5, f:e5. 37. Ge4, Gc8?

Błąd w niedoczasie, kosztujący piona.

38. Sa3! Gd7. 39. Sb5+, Kb6. 40. S:d4, e:d4. 41. Wc4, Wb8. 42. b4!

Na 42. W:d4 nastąpiłoby 42. ... Kc7 z pewnymi komplikacjami.

42. ... We8. 43. b:a5+, Kc7.

Lub 43. ... K:a5. 44. W:d4 itd.

44. W:d4, c5. 45. Wc4, Gc6. 46. G:c6, K:c6. 47. h5, Kd5. 48. Wc1, We4. 49. Kh3, W:a4. 50. h6, W:a5. 51. h7, Wa8. 52. Kg4, Wh8. 53. Wh1, c4. 54. Kg5, c3. 55. Kg6, c2 i czarne jednocześnie poddały się.

(Uwagi J. Szpotańskiego)

587.

PARTIA HISZPAŃSKA

Bolesławski — Keres

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, Ge7, 6. We1, b5. 7. Gb3, d6. 8. c3, 0-0. 9. h3, Sa5. 10. Gc2, c5. 11. d4, Hc7. 12. Sb-d2, c:d4. 13. c:d4, Gb7. 14. Sf1, Wa-c8.

Wszystko to było już grane milion razy...

15. Se3!?

ale to posunięcie jest nowością. Bolesławskiemu zapewne nie odpowiadał duchowo „normalny" dalszy ciąg: 15. Gd3, d5?! 16. d:e5, S:e4. 16 Sg3, f5. 18. e:f6 e. p. G:f6! 19. S:e4, d:e4 20. G:e4, G:e4. 21. W:e4, Sc4! i czarne wzamian za ofiarowanego piona mają aktywną grę, wobec czego postanowił pójść na niezbadane dotąd komplikacje, korzystne jednak raczej dla czarnych.

15. ... S:e4. 16. Sf5, H:c2. 17. S:e7+, Kh8. 18. H:c2.

Zbyt ryzykowne byłoby przyjęcie ofiary jakości, ze względu na 20. ... H:f2+. 19. Kh2 (albo 19. Kh1, W:c8 z niemożliwą do odparcia groźbą 20. ... Wc2) Hg3+. 20. Kg1, Sf2. 21. He2, S:h3+. 22. Kf1, W:c8 z przewagą czarnych.

18. ... W:c2. 19. d:e5, d:e5. 20. S:e5.

Białe tracą teraz dwie lekkie figury za wieżą i piona, ale trudno znaleźć w tej pozycji lepszą kontynuację.

20. ... f6.

No nie 20. ... We8??, ani 20. ... S:f2, bo 21. Wf1!

21. Sg4, f5! 22. Se5, Wc7! 23. Sg6+, h:g6. 24. S:g6+, Kg8. 25. S:f8, K:f8.

Czarne obaliły strategię debiutową partnera, wygrywając dwie lekkie figury za wieżę i piona, jednak realizacja tej przewagi jest niezwykle trudna. Jak to zwykle bywa przy zamianie przewagi dynamicznej na materialną u strony „poszkodowanej" pojawiają się szanse ataku. Wykorzystując „czarnopolowe" położenie figur Keresa, Bolesławski rozwija z tempem nie grające dotąd figury, konsolidując jednocześnie pozycję.

26. f3, Sf6. 27. Gd2! Sc6.

„Agresywniejsze" 27. ... Sc4 pozwoliłoby białym idealnie ustawić gońca na głównej przekątnej.

28. Gf4, Wd7. 29. Wa-d1, Sd5.

30. Wd2, Kf7. 31. Gg5! Sd8. 32. G:d8, W:d8. 33. Kf2!

Figury białych zajęły doskonałe stanowiska i ich pozycja staje się coraz bardziej nieprzystępna.

Czarne muszą grać bardzo ostrożnie. Przede wszystkim należy uaktywnić wieżę, ale to da się osiągnąć jedynie przez przeprowadzenie króla na f6, lub d6, gdyż na natychmiastowe odejście wieży z linii „d" nastąpi We5 ze stratą piona. Z drugiej strony pozycja króla na d6 unieruchamia skoczka, którego wiąże Wd1 (d2). Czarne przeprowadzają teraz generalne przegrupowanie.

33. ... Kf6. 34. Wc1, Wh8. 35. Wc-d1, Ke6. 36. We1+! Kd6. 37. Wc1! Gc6. 38. Wd-c2, Gd7. 39. Wc-d2, Wh6. 40. Wc-d1, Ge6. 41. Wd4, Kc5. 42. Wd2.

W tym momencie partię przerwano. Czarne mają dwa „ideały" wygranej: ustawienie wieży na g6 i skoczka na f4, co białe mogą jednak odparować przez szach na linii „c" i zdublowanie wież na linii „d", np. Wg6, Wc1+, K-dow., Wd1 i „ideał" drugi: opanowanie wieżą 4-tej linii i wymuszenie kombinowanym atakiem wszystkich figur osłabianie białych pionów na skrzydle hetmańskim. W partii spróbowały białe przeprowadzić drugi plan, co jednak im się nie udało.

42. ... Wh4. 43. We1!

Zmusza króla do cofnięcia się, gdyż na odejście gońcem nastąpi We5 z kontrgrą.

43. ... Kd6. 44. Wc1, Wb4. 45. g3!

Odcina wieży drogę powrotu.

45. ... a5. 46. W1-c2, Gd7. 47. Wd3, Wa4. 48. a3, b4. 49. Wc-d2, Gc6. 50. h4!

Grozi izolowaniem piona „f" przez 51. h5!

50. ... g6. 51. Ke1!

Król dąży na pomoc zagrożonemu skrzydłu hetmana, figury czarnych w dalszym ciągu nie mogą się rozegrać i partia zmierza wielkimi krokami do remis.

51. ... b:a3. 52. W:a3, W:a3. 53. b:a3, Ke6. 54. We2+, Kd6. 55. Wd2, Gd7. 56. Wc2, a4. 57. Kd2, Ge6. 58. Wc4! Sb6. 59. Wb4, Sc4+. 60. Kc3 i zgodzono się na remis.

Świetnie przez Bolesławskiego rozegrana końcówka.

(Uwagi J. Szpotańskiego)

588.

GAMBIT HETMANA

BOLESŁAWSKI — Kotow

1. d4, d5. 2. c4, e6. 3. Sc3, c6. 4. e4, d:e4. 5. S:e4, Gb4+. 6. Gd2, G:d2+.

Po smutnych doświadczeniach w partii z Bronsztajnem Kotow nie decyduje się tym razem na najostrzejszy wariant 6. ... H:d4, wybierając zastosowaną już raz przez siebie, solidniejszą kontynuację, połączoną z ciekawym wzmocnieniem.

55. b:c4 to 55. ... G:a4+. 56. Kc3.

7. H:d2, Sf6. 8. S:f6+, H:f6. 9. Sf3, 0-0. 10. Ge2, c5.

W słynnej, „decydującej" partii z Bronsztajnem z XVI Championatu ZSRR zagrał tu Kotow 10. ... Sd7, dostał ścieśnioną pozycję i nie osiągnął wyrównania. Ruch w tekście jest śmielszy. Zdaniem Bronsztajna na przygotowanie tego manewru przez 10. ... Wd8 nie mają czarne czasu, ze względu na możliwość 11. 0-0-0! z groźnym atakiem białych.

11. d:c5.

Praktycznie prawie wymuszone, wobec groźby 11. ... Wd8, ale dość

obosieczne. Wchodziło w każdym razie w rachubę i 11. He3.

11. ... Wd8. 12. He3.

Po pasywnym 12. Hc2? Sa6 czarne stałyby b. dobrze, białe postanawiają więc oddać piona „b", a utrzymać oba piony „c" i stworzyć nacisk na otwartej linii „b".

12. ... H:b2. 13. 0-0, Gd7.

Naturalniejsze było chyba 13. ... Sc6 z mniej-więcej równą partią. Po bardzo obosiecznym posunięciu w tekście, obliczonym już chyba na „końcówkę" z wolnym pionem „a" — białe osiągają przewagę.

14. Wa-b1! H:a2. 15. W:b7, Ha6. 16. Wf-b1, Ge8. 17. Sg5, Sd7. 18. Se4, Wa-b8. 19. W7-b5! Hc6. 20. Hf4.

Nic specjalnego nie dawało 20. Gf3, Hc7. 21. Sd6? S:c5!, albo 21. c6, Se5 i nie można 22. Wb7? z powodu 22. ... S:c4!

20. ... e5. 21. Hf5, g6?

Białym udała się „prowokacja"— czarne odpowiadają ryzykownie i poważnie osłabiają pozycję swych pionów i króla. Znacznie lepsze widoki na obronę dawało 21. ... Hg6.

22. Hf3, f5. 23. Sd6, H:f3. 24. G:f3, e4. 25. Ge2, W:b5. 26. W:b5, a6. 27. Wa5, Sb8. 28. g4!

Tego silnego posunięcia, rozbijającego klin czarnych pionów nie wziął zapewne Kotow w rachubę, przeprowadzając swe manewry wymienne. Wszystkie figury czarnych są teraz w defensywie i zajmują przypadkowe pozycje, a piony staną się słabe.

28. ... Gd7. 29. g:f5, g:f5. 30. f3, Gc6.

Po 30. ... e3. 31. f4 pion „e" zginąłby szybko.

31. f4! Gd7. 32. Kf2, Gc8. 33. Wa3, Sd7. 34. Wa5, Sb8.

Oczywiście dla zyskania czasu.

35. Ke3, Kf8?

Omyłka, która mogła kosztować piona po 36. S:c8! W:c8. 37. c6, W:c6. 38. W:f5+ i 39. K:e4. Konieczne było 35. ... Gd7. Białe jednak też były w niedoczasie, nie znalazły tej drogi i zdecydowały się na przeprowadzenie wtargnięcia, co zresztą również wystarczyło do zwycięstwa.

36. Wa1? Ge6. 37. Wb1, Ke7. 38. Wb7+, Sd7.

Inne posunięcia traciły piona.

39. Kd4, Wb8. 40. c6!

Wygrywający ruch, zupełnie niespodziewany!

40. ... K:d6. 41. c:d7, Wd8. 42. c5+, Kc6. 43. Wb6+! K:d7. 44. Ke5, Gf7.

Albo 44. ... We8? 45. Wd6+ itd.

45. Wd6+! Kc7. 46. W:d8, K:d8. 47. Kd6 i czarne poddały się.

Pion „c" kosztuje gońca.

589.

ANGIELSKA

SMYSŁOW — Lilienthal

1. c4, Sf6. 2. g3, c5. 3. Gg2, d5. 4. c:d5, S:d5. 5. Sc3, Sc7.

Za lepsze uchodzi 5. ... S:c3! 6. b:c3, g6. 7. Sf3, Gg7. 8. 0-0, Sc6.

6. d3, e5. 7. Ge3, Sc6.

Posunięcie to jest błędem pozycyjnym. Ciekawe, iż w jednej z partii mecz-turnieju o tytuł absolutnego czempiona ZSRR w 1941 r. pomiędzy tymi samymi przeciwnikami, w bardzo podobnej pozycji analogiczny błąd popełnił grający wówczas czarnymi Smysłow.

8. G:c6+!

Wymiana ta stwarza w pozycji czarnych słabość polegającą nie tylko na zdwojeniu pionów na linii „c", lecz przede wszystkim na złym położeniu gońca hetmańskiego.

8. ... b:c6. 9. Ha4, Gd7. 10. Wc1, Wb8. 11. Sf3, f6. 12. Se4, W:b2. 13. Sfd2, Ge6. 14. G:c5, W:a2. 15. H:c6+, Hd7. 16. Hb7, Gd5. 17. Hb8+, Hd8. 18. G:a7, H:b8. 19. G:b8.

W konsekwencji błędu 7. ... Sc6 straciły czarne piona.

19. ... Sb5. 20. 0-0, Sd4. 21. Wc8+, Kd7. 22. Wc7+, Ke6. 23. Wb1!

Białe oddają zdobytego piona, aby jak najszybciej zmobilizować wszystkie figury do decydującego ataku.

23. ... S:e2+. 24. Kf1, Sd4. 25. Sc4, Wa6. 26. Ga7, Wc6. 27. Wb6, W:b6. 28. G:b6, G:e4. 29. d:e4, Ge7. 30. G:d4, e:d4.

Teraz w pozycji czarnych powstała realna słabość: pion d4.

31. Ke2, Wa8. 32. Kd3, Wa2. 33. f4, g6. 34. f5+! g:f5. 35. e:f5+, Kf5.

Ostatnia szansa czarnych — to zlikwidowanie białych pionów i przejście do końcówki: W przeciwko W+S. Na 35. ... Kf7 zastąpiłoby 36. Sb6, Ke8. 37. Sd5, Gd8. 38. Wxh7 itd.

36. W:e7, W:h2. 37. K:d4, Kg4. 38. Ke3!

Smysłow przekreśla nadzieje czarnych: „ostatni Mohikanin", pion g3, jest nietykalny wobec groźby mata lub utraty Wieży!

Na 38. ... K:g3 nastąpiłoby 39. Wg7+, Kh3. 40. Kf3, h5. 41. Wg3+, Kh4. 42. Se3 i Sf5 mat — lub 39. ... Kh4, 40. W:h7+, Kg3. 41. Wg7+, Kh4. 42. Sd2.

38. ... h5. 39. Wg7+, Kh3. 40. Kf3, Wc2. 41. Wh7! Wc3+. 42. Se3, Wc5. 43. g4, h4. 44. Sd1!

Czarne poddały się, gdyż nie mają obrony przed 45. Sf2+, Kh2. 46. W:h4+, Kg1. 47. Wh1 mat.

Wspaniały finał!

(Uwagi J. Chądzyńskiego)

X RUNDA

Bolesławski 1:0 Flohr, Kotow ½:½ Najdorf, Smysłow 1:0 Lilienthal, Szabo ½:½ Bronsztajn, Keres ½:½ Stahlberg.

Jedna z najciekawszych i najbardziej ostro przeprowadzonych rund turnieju. Na specjalne podkreślenie zasługują trzy ostatnie partie Bolesławski łatwo utrzymał prowadzenie, Smysłow wygrał drugą partię z rzędu, doganiając nieco czołówkę.

Prowadzi nadal Bolesławski 7, przed Keresem 6, Bronsztajnem, Smysłowem i Stahlbergiem po 5½.

590.

PARTIA HISZPAŃSKA

BOLESŁAWSKI — Flohr

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, Ge7. 6. We1, b5 7. Gb3, d6. 8. c3, 0-0. 9. h3, Ge6. 10. d4, G:b3. 11. H:b3, e:d4. 12. c:d4, d5. 13. e5, Se4. 14. Sc3, S:c3. 15. H:c3, Hd7. 16. Gd2, Sd8. 17. Gg5, G:g5. 18. S:g5, c6. 19. Wa-c1, Wc8. 20. Hd3, g6. 21. Ha3, Se6. 22. S:e6, f:e6. 23. H:a6, Hf7. 24. Wf1, Wa8. 25. H:c6, W:a2. 26. H:b5, Ha7. 27. Hb4, Wa6. 28. Wc5, Wb6. 29. Hc3, Wf7. 30. b4, Wa6. 31. b5, Wa2. 32. Wc6, He7. 33. b6, Hb7. 34. W:e6, Ha6. 35. He3, Kg7. 36. Wf6, Wb7. 37. Wb1 i czarne poddały się.

591.

PARTIA HOLENDERSKA

Szabo — Bronsztajn

1. d4, e6. 2. c4, f5. 3. g3, Sf6. 4. Gg2, Gb4+. 5. Gd2, Ge7. 6. Sc3, 0-0. 7. Sf3, d6.

Zamiast solidnego „stonewallu" 7. ... d5 wybierają czarne inny wariant, prowadzący do żywszej gry, którego akcje nie stoją dziś jednak zbyt wysoko.

8. 0-0, He8. 9. Hc2, Hh5. 10. e4, e5!

Ostra odpowiedź, prowadząca do dużych powikłań.

11. d:e5, d:e5. 12. Sd5!

Grubym błędem byłoby oczywiście 12. S:e5? ze względu na 12. ... f:e4. 13. f4 (13. Gf4? g5) e:f3 e. p. 14. S:f3, Gc5+. 15. Kh1, Sg4 z groźbami. 16. ... W:f3 i 16. ... Sf2+ itd.

12. ... S:d5. 13. e:d5, Gf6. 14. Gc3, Sd7. 15. Hd1.

Aby po 15. ... e4. 16. Sd4 wymusić albo wymianę hetmanów, albo wtargnąć skoczkiem na e6.

15. ... Hf7. 16. He2, We8. 17. Wf-e1, e4. 18. Sd4, Sc5.

Grozi 19. ... Sa4, być może jednak jeszcze silniejsze było 18. ... Se5. Gra przyjęła ostry, obosieczny charakter, a obu partnerom na zegarach zostało zaledwie po kilkanaście minut.

19. b3, Gd7. 20. Hc2, c6! 21. d:c6, b:c6. 22. f3, a6.

Czarne pragną zapewne po Sd3 i ew. c5 odebrać skoczkowi białemu pole b5, mimo to ruch ten wygląda jednak na stratę czasu i znacznie energiczniejszym wydaje się 22. ... Wa-d8, albo nawet 22. ... Sd3.

23. Wa-d1, Sd3. 24. Wf1, Hg6. 25. Se2, Gg5! 26. Sf4! G:f4. 27. g:f4, c5.

Partia białych, które grały dotychczas bez konkretniejszego planu wydaje się być stracona: grozi 28. ... Gc6 i 29. ... S:f4, albo 29. ... e:f3! Szabo wynajduje jednak bardzo ciekawy manewr:

28. Kh1! Hh5.

Jeżeli 28. ... Gc6, to po 29. Wg1, S:f4? 30. Gh3! i 31. W:g7+ atak mają białe.

29. f:e4, f:e4. 30. W:d3!

Bardzo dobrze! Białe likwidują najgroźniejszą atakującą figurę czarnych, uzyskując za oddaną jakość piona, piękną parę gońców i niebezpieczny atak.

30. ... e:d3. 31. H:d3, Gf5?!

Dość ryzykowne. Słabe było i 31. ... Wa-d8? 31. Ga5, najsolidniejszym było jednak 31. ... Wa7! 32. Gd5+, Ge6! i tak należało grać.

32. Gd5+! Kf8.

Możliwe było i 32. ... Kh8. 33. Wg1! Wa7! 34. Hg3, We-e7. 35. Ge5, ale czarne, w przewidywaniu końcówki, wolą mieć króla bliżej centrum.

33. Hg3, Wa7. 34. Ge5, Wd7. 35. He3, W:d5.

Zagrane „w wielkim stylu": czarne, licząc na różnobarwne gońce sądzą, że nie przegrają końcówki z pionem mniej i dalszy ciąg partii przyznaje im rację, coprawda z pomocą przeciwnika... Trudno jednak i po spokojnym 35. ... Wc8 znaleźć decydujące wzmocnienie nacisku dla białych. Po ewentualnym 36. Wg1, h6! mogą najwyżej odrazu forsować remis przez 37. G:g7+! W:g7. 38. W:g7, K:g7. 39. He7+, Kh8! 40. Hf6+, Kh7. 41. He7+itd. Czarne jednak nie chciały zapewne dopuścić do przerwania partii w niezupełnie wyjaśnionej pozycji, gdzie białym udałoby się może jednak „coś nie coś" wyanalizować... Ale...

36. c:d5, Hg6! 37. We1.

Jeżeli 37. H:c5+? to 37. ... Kg8 i na straszną groźbę 38. ... Ge4+ niema dobrego lekarstwa.

37. ... Wd8?

Dlaczego nie 37. ... Wc8?!

38. d6?

Tym razem można już było spokojnie zabić drugiego piona np. 38. H:c5+, Kg8. 39. Hd4, Hg4. 40. We3 i białe powinny wygrać. Obustronny niedoczas!...

38. ... Gd7!

Teraz pion znów został pośrednio obroniony: 39. H:c5? Wc8! i 40. ... Gc6+.

39. Hg3, Hf7. 40. Kg1, We8. 41. f5!

Zapisane posunięcie, bezwzględnie najostrzejsze. Równie dobre było i 41. Hg5; pion oczywiście nietykalny: 41. ... G:f5? 42. G:g7+! H:g7. 43. H:g7+, K:g7. 44. W:e8; grozi 42. f6 z dalszym osłabieniem pozycji czarnego króla.

41. ... g6. 42. f6, He6. 43. Hh4.

Białe same wymuszają wymianę hetmanów groźbą 44. Hh6+.

43. ... Hg4+. 44. H:g4, G:g4. 45. Kf2, Kf7. 46. Gb2, W:e1. 47. K:e1.

47. ... Gd7! 48. Kd2, Ke6. 49. Ge5!

Rozpoczyna się niezwykle ciekawa końcówka, jedna z najpiękniejszych ostatnich lat. Mimo piona więcej i dwu daleko zaawansowanych wolnych pionów różnobarwne gońce uniemożliwiają białym zrealizowanie przewagi. Chwilowo goniec oczywiście nietykalny, bo jeden z pionów dochodzi.

49. ... a5. 50. Kc3, Gb5. 51. a4, Ge8!

Goniec powinien stale znajdować się w pobliżu krytycznych pól d7 i f7. Prócz tego zastawiają czarne „po drodze" niewinną pułapkę...

52. Gg3.

Pułapka polegała na 52. Kc4?? K:e5! 53. f7, G:f7+ i 54. ... Ge8, albo 53. d7, G:d7. 54. f7, Ge6, również z s z a c h e m!...

52. ... Kd7!

Po 52. ... K:f6? król byłby zbyt oddalony i białe wygrałyby bez większych trudności, zdobywając piony „c" i „a", np.: 53. Kc4, Gf7+. 54. K:c5, G:b3. 55. Kb5! i 56 K:a5, albo 53. ... Ke6. 54. K:c5. Gd7. 55. Kb6 i 56. K:a5 itd. i oddalony pion „a" decyduje w obu wypadkach.

53. Kb2.

Białe zaczynają „lawirować". Jeżeli 53. Kc4, to 53... Kc6 i król również nie może się przedrzeć.

53. ... Ke6. 54. Kc2, c4!

Korzystając z pierwszej okazji czarne efektownie pozbywają się jednej ze swych słabości. Jeżeli 55. b:c4, to 55 ... G:a4†. 56. Kc3, Gc6 i pion „a" daje czarnym nowe kontrszanse.

55. Ge1, c:b3+. 56. K:b3, K:f6! 57. G:a5, Ke6. 58. Gc7.

Jeżeli 58. Gb4, to 58. ... Gc6, wraz z g5, h5, g4, h4 itd. Remis!

58. ... g5. 59. a5, g4. 60. Kc4, h5. 61. a6.

Albo 61. Kc5, h4. 62. a6 z dalszą grą jak w partii.

61. ... h4. 62. Kc5, g3. 63. h:g3.

Albo 63. a7, g2! 64. a8, H, g1, H+ z oczywistym remis.

63. ... h3!!

Pointe'a! Jeśli teraz 64. a7, to 64 ... Gc6. 65. K:c6? h2. 66. a8, H, h1, H+ i czarne wygrywają. Ale jasne remis po 64. a7, Gc6. 65. d7! (65. g4? Kd7! znów przegrywa!) K:d7. 66. g4, Ga8. 67. g5,Ke7, albo 64. d7, G:d7 (64. ... K:d7?? 65. a7) 65. g4 białych jeszcze nie zadawala i podejmują one ostatnią, również jednak bezowocną próbę

64. g4, Gd7! 65. a7! Gc6! 66. g5, Kd7!

Najpewniejsza droga do remis. Po 66. ... h2 67. d7, h1, H. 68. d8, H białe miałyby jeszcze liczne praktyczne szanse, ze względu na niepewną pozycję czarnego króla i gońca.

67. g6, h2. 68. g7, h1, H. 69. g8, H, Hc1+. 70. Hc4, H:c4+. 71. K:c4, Gh1!

Remis!

Król biały nigdy nie zdoła przedostać się na pole b8, oba piony nie mogą awansować. Niezwykle cenna i pouczająca końcówka, o prawdziwie zadaniowych zwrotach.

XI RUNDA

Keres ½:½ Bolesławski, Stahlberg ½:½ Szabo, Bronsztajn 1:0 Smysłow, Lilienthal 1:0 Kotow, Najdorf ½:½ Flohr.

Spotkanie leaderów, mimo nieznacznej przewagi białych, dało wynik remisowy. Lilienthal zrewanżował się Kotowowi za porażkę w I kole, Bronsztajn po dramatycznej walce pokonał Smysłowa, który w lepszej już pozycji popełnił w niedoczasie dwa poważne błędy.

Prowadzi ciągle Bolesławski 7½, przed Keresem i Bronsztajnem po 6½, oraz Stahlbergiem 6 p.

592.

PARTIA ANGIELSKA

Stahlberg Szabo

1. c4, Sf6. 2. Sc3, c5. 3. Sf3, d5. 4. c:d5, S:d5. 5. g3, Sc6. 6. Gg2, Sc7. 7. a3, e5. 8. b4, f6. 9. b:c5, G:c5. 10. 0-0, 0-0. 11. Gb2, Se6 12. Wc1, Kh8. 13. e3, a6. 14. Hc2, Gd7. 15. Se2, Wc8. 16. Hb1, Sa5. 17. d4, e:d4. 18. Se:d4, b5. 19. Wf-d1, Hb6. 20. Gf1, Wf-d8. 21. Ha2, S:d4. 22. S:d4, Gg4. 23. We1, Sc6. 24. S:c6, W:c6. 25. Gg2, Wc-c8. 26. h3, Ge6. 27. Ha1, Gb3. 28. Hb1, Gc4. 29 Ge4, h6. 30. Gf5, Ge6. 31. He4, G:f5. 32. H:f5, Wc6. 33. We-d1, Ge7. 34. W:d8+, G:d8. 35. Wd1, Wd6 i remis.

593.

OBRONA NIMZOWITSCHA

BRONSZTAJN Smysłow

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. a3, G:c3+. 5. b:c3, c5. 6. e3, Sc6. 7. Gd3, e5! 8. Se2, d6. 9. e4, Sh5. 10. 0-0, g5!

Pointe'a śmiało i bardzo głęboko założonego przez czarne debiutu. Białe przegrały teraz definitywnie walkę o punkt f4 i konieczny dla uzyskania ataku na prawym skrzydle manewr f2-f4 nie da się przeprowadzić, skoczek czarny zajmie na f4 znakomitą pozycję, spędzenie go przez g2-g3 osłabi pozycję rozsady, a po biciu skoczka f4 — otworzy się czarnym linia „g". Czarne nie potrzebują obawiać się nawet straty roszady, gdyż przy nieruchomym centrum i zdublowanym pionie „c" nie mają białe żadnych szans zorganizowania ataku w centrum, lub na lewym skrzydle.

11. Gc2, Sf4. 12. Ga4, Gd7. 13. Sg3, Hf6!

Czarne, „grożąc" 14. ... 0-0-0 — prowokują 14. d5 z ostatecznym zamurowaniem centrum.

14. d5, Se7. 15. G:d7+, K:d7. 16. Wb1, Wh-b8!

Tylko tak! 16. ... Wa-b8? 17. Ha4+ kosztowałoby piona „a". a po 16. ... b6. 17. a4! białym udałoby się otworzyć linie „a" i „b" z niebezpiecznym atakiem.

17. Ha4+, Kd8. 18. Hc2.

Dopuszcza do 18. ... h5, ale równie dobrze groziło i 18. ... Hg6, wraz z 19. ... f5, np. 18. Hd1, Hg6. 19. Hg4, h5!, lub 19. Hf3, f5. Białe nie mogą stworzyć żadnego aktywnego planu i pozostaje im tylko dobrze bronić się przed atakiem na prawym skrzydle.

18... h5. 19. Sf5, Sf-g6

Grozi 20... S:f5. 21. e:f5, Sh4.

20. Se3, Hh8. 21. a4, f6. 22. a5, He8. 23. Hd1, Sf8! 24. Hf3, Hg6. 25. Sc2, Sd7. 26. Sa3, a6! 27. He3, Kc7. 28. Gd2, b6!!

Charakterystyczne dla stylu Smysłowa piękne i subtelne posunięcie, po którym czarne uzyskują wolnego piona, praktycznie „piona więcej" i partia ich jest strategicznie wygrana. Obie wieże i skoczki wystarczająco bronią czarnego króla przed „matowym" atakiem, a niezależnie od agresywnych możliwości czarnych na prawym skrzydle — nad białymi wisi jeszcze jak miecz Damoklesa groźba przejścia, po dalszych uproszczeniach do beznadziejnej końcówki.

29. a:b6†, S:b6. 30. Hd3, Sd7. 31. Wa1, Wb6! 32. Sc2. f5! 33. f3, f4. 34. Wa5, g4. 35. Sb4?!

Białe próbują jeszcze ostatniej praktycznej szansy, powikłań za wszelką cenę, licząc na niedoczas przeciwnika...

35... g:f3. 36. H:f3, Hg4. 37. Hf2, c:b4?

Gra „na psychologię" dała pierwsze owoce! Czarne, nie mając czasu spokojnie ocenić pozycji — idą na awanturę, decydując się na przyjęcie ofiary i białe uzyskują bardzo niebezpieczną inicjatywę. Skoczek b4 „nie gryzł" dalsze metodyczne, spokojne wzmacnianie nacisku przez n. p. 37... h4, z groźbami 38... h3, albo ew. Sd7-f6-h5-g3! bardzo szybko postawiłoby białe w krytycznej sytuacji. Czarne popełniły typowy, charakterystyczny błąd: ufając intuicji zabiły figurę, wychodząc z założenia, że „przy domowej analizie z figurą więcej jakoś przecież sobie poradzą, a szkoda żeby miała ona uciec"...

38. c:b4, Wb-b8. 39. c5, Sc8. 40. Wc1! Kd8?

Drugi błąd (ostatnie posunięcie przed kontrolą czasu!) tym razem już decydujący. Groźba podwójnego szacha 41. c:d6†† podziałała na czarne tak przytłaczająco, że decydują się one natychmiast oddać figurę, co prowadzi do szybkiej przegranej. Źle było oczywiście również 40... d:c5? 41. b:c5 z nieodpartym atakiem białych, doskonałe natomiast widoki na obronę dawało 40... Wb5!, n. p. 41 c:d6††, K:d6. 42. Wc6†, Ke7 i grozi 43... Hd1†. Również spokojne 40... h4. 41. c:d6††, Kd8! (41... K:d6? 42. b5! i Kb4†) pozwoliłoby prawdopodobnie utrzymać partię.

41. c6, Wb5. 42. h3!

Darmowe „okienko"...

42... Hg6. 43. c:d7, K:d7.

Teraz już białe stoją znacznie lepiej: czarny król jest ogołocony, a pion a6 — słaby.

44. He2, W:a5.

Albo 44... Wb6. 45. b5! W:b5. 46. W:b5, a:b5. 47. H:b5† i atak białych wygrywa w paru posunięciach.

45. b:a5, Se7. 46. Ge1, Hg5. 47. Wc3!

Likwiduje groźbę f4-f3, umożliwiając hetmanowi wypad na b2 i b7. Czarne muszą oddać piona a6.

47... Wb8. 48. H:a6, Wb1. 49. He2, Sg6. 50. Hf2, Ke8. 51. a6, f3. 52. g3.

Białe oczywiście nie wpadają w pułapkę: 52. W:f3, Sf4. 53. Wg3?

H:g3! 54. H:g3, Se2† i 55... S:g3 itd.

52... Wa1. 53. a7, Kd7. 54. Kh2, h4. 55. W:f3, h:g3†. 56. W:g3, Hf4. 57. H:f4, S:f4. 58. Wg8 i czarne poddały się.

Mimo zmiennego przebiegu — bezwzględnie jedna z najciekawszych partii turnieju.

XII RUNDA

Bolesławski 0,5:0,5 Najdorf, Flohr 0,5:0,5 Lilienthal, Kotow 0,5:0,5 Bronsztajn, Smysłow 1:0 Stahlberg.

Keres, wygrywając po ostrej walce, zbliżył się nieco do leadera, który nie zdołał pokonać doskonale broniącego się Najdorfa. Smysłow w pięknej końcówce zrewanżował się Stahlbergowi, odrzucając go na dalsze miejsce. Flohr, mimo wielkiej przewagi materialnej nie zdołał pokonać Lilienthala, któremu tym razem dopisało szczęście: końcówka z hetmanem przeciw wieży, przy jednej lekkiej figurze i pionach po obu stronach — okazała się nie do wygrania!

Prowadzi Bolesławski 8, przed Keresem 7,5, Bronsztajnem 7 i Smysłowem 6,5 p.

594.

OBRONA NIMZOWITSCHA

Szabo KERES

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. a3, G:c3†. 5. b:c3, c5. 6. e3 Sc6. 7. Gd3, e5. 8. Se2, d6. 9. 0-0, He7. 10. e4, Sd7. 11. f4, b6. 12. Sg3, g6. 13. f:e5, d:e5. 14. d5, Sa5. 15. Wa2, Sb7. 16. Wa-f2, Sd6. 17. Gh6, Kd8. 18. Ge2, Kc7. 19. Gg4, Sb8. 20. Ge2, Wg8. 21. Hd2, Sd7. 22. Gg5, He8. 23. Gf6, S:f6. 24. W:f6, He7. 25. Hh6, Gd7. 26. Gd3, Wa-f8.

27. Hg5, Se8. 28. Ge2, S:f6 29. W:f6, h6. 30. Hh4, Hd8. 31. Sf1, Kb7. 32. Se3, Wh8. 33. Hf2, Gf5. 34. Wc6, G:e4. 35. Sg4, f6. 36. Gf3, Gf5. 37. d6, e4. 38. Wc7†, Kb3. 39. Hg3, We8. 40. Wc6, e:f3. 41. d7†, Kb7. 42. d:e8, H, W:e8. 43. Wd6, He7. 44. H:f3†, Ka6. 45. Wd1, G:g4 46. H:g4, He3† i białe poddały się.

XIII RUNDA

Szabo 0:1 Bolesławski, Keres 0,5:0,5 Smysłow, Stahlberg 0.1 Kotow, Bronsztajn 1:0 Flohr, Lilienthal 0:1 Najdorf.

Leader, wygrywając w nadzwyczajnym stylu z Szabo — znów nieco „uciekł” swym prześladowcom. Bronsztajn lekko pokonał Flohra, Najdorf również dość łatwo pokonał powtórnie Lilienthala. Stahlberg, po drugiej porażce odpadł już zdecydowanie.

Prowadzi Bolesławski 9, przed Bronsztajnem i Keresem po 8 i Smysłowem 7 p.

595.

OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA

Szabo BOLESŁAWSKI

1. Sf3, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, Gg7. 4. d4, 0-0. 5. e4, d6. 6. Ge2, e5. 7. d5, Sh5. 8. Sg1, Sd7. 9. G:h5. g:h5. 10. H:h5, Sc5. 11. Sf3, f5 12. 0-0, f4. 13. b4, Sd7. 14. Gb2, He7. 15. Sg5, Sf6. 16. Hh4, h6. 17. Sf3, Hf7. 18. Sd2, Sg4. 19. f3, Se3 20. Wf-c1, Kh7. 21. Sd1, Gf6. 22. Hf2, Wg8. 23. S:e3, f:e3. 24. H:e3, Gg5. 25. He2. G:d2. 26. H:d2, Gh3. 27. g3, H:f3. 28. Wc3, H:e4. 29. c5, Wg7. 30. Hc2, H:c2. 31. W:c2, Wf8. 32. Wf2, Wg-f7. 33. W:f7†, W:f7. 34. We1, Wf3. 35. c:d6, c:d6. 36. Gc1, Wd3. 37. Ge3, a6. 38. Kf2, W:d5. 39. Wc1, Kg6. 40. Wc7, Wb5 41. Wc4, Ge6. 42. Wh4, h5. 43. a4, Wd5. 44. h3, Gd7. 45. a5, Wd3 i białe poddały się.

596.

OBRONA CARO KANN

BRONSZTAJN Flohr

1. e4, c6. 2. Sc3, d5. 3. Sf3, Gg4. 4. h3, G:f3. 5. H:f3, e6. 6. g3, Sf6 7. d3, Ge7. 8. Gg2, 0-0. 9. 0-0, Sa6. 10. He2, Se8. 11. e5, Se-c7. 12. Sd1, Sb8. 13. h4, c5. 14. h5, Sc6. 15. c3, Kh8. 16. h6, g:h6. 17. Se3, S:e5. 18. S:d5, 19. H:e5†, Gf6. 20. Hh5, Gg7. 21. G:h6, G:h6. 22. H:h6, Hf6. 23. Hh5, Hg6. 24. He5†, Hg7. 25. Hh5. Hg6. 26. He2, Wa-d8. 27. Wa-d1, b5. 28. c4, b:c4. 29. d:c4, Sb6. 30. H:c5, Wd2. 33. a4, W:b2,. 34. Wd1 i czarne poddały się.

XIV RUNDA

Bolesławski 1:0 Lilienthal, Najdorf 0:1 Bronsztajn, Flohr 0.5:0,5 Stahlberg, Kotow 1:0 Keres, Smysłow 0,5:0,5 Szabo.

Bohaterem rundy był Kotow, który zadał pierwszą porażkę Keresowi, biorąc rewanż za pierwsze koło i odrzucając go aż na trzecie miejsce. Główni pretendenci do pierwszego miejsca wygrali swe partie: Bolesławski dość szybko, Bronsztajn w pięknej końcówce po 10 godzinach gry. Smysłow w lepszej pozycji „wypuścił” Szabo.

Prowadzi nadal jedyny niepokonany Bolesławski 10 (fantastyczny rezultat!) przed Bronsztajnem 9, Keresem 8, Kotowem i Smysłowem po 7,5. Pozostali arcymistrzowie znajdują się już poniżej 50-procentowej granicy.

597.

OBRONA NIMZOWITSCHA

BOLESŁAWSKI Lilienthal

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. Hc2, c5. 5. d:c5, 0-0. 6. Gg5, Sa6. 7. a3, G:c5. 8. Sf3, b6. 9. g3, Gb7. 10. Gg2, Hc8. 11. G:f6, g:f6. 12. 0-0, Ge7. 13. Wf-d1, f5. 14. Hd2, Sc5. 15. Sd4, G:g2. 16. K:g2, Gf6 17. He3, a6. 18. Wa-c1, Kh8. 19. Kg1, d6. 20. b4, Sd7. 21. Sf3, Hc7. 22. Hd3, Se5. 23. S:e5, d:e5. 24 Hd6, Hb7. 25. Sd5, Gg5. 26. H:e5†, f6. 27. H:e6, G:c1. 28. W:c1, Wa-b8. 29. H:f5, Wb-e8. 30. e4, Hc6. 31. c5, b:c5. 32. W:c5, He6. 33. H:e6, W:e6. 34. f3, We5, 35. g4, We-e8. 36. Sc7, Wd8. 37. Kf2, Wd2†. 38. Kg3, Wa2. 39. Wa5, Wc8. 40. Sd5, Wc6. 41. h4, Kg7. 42. Kf4. Tu partię przerwano i następnego dnia bez dogrywania czarne poddały się.

XV RUNDA

Smysłow 0,5:0,5 Bolesławski, Szabo 1:0 Kotow, Keres 0,5:0,5 Flohr, Stahlberg 0,5:0,5 Najdorf, Bronsztajn 0,5:0,5 Lilienthal.

Bolesławski znakomicie uratował trudną końcówkę, Flohr odparł brawurowy atak Keresa, a Szabo, przy sporej dozie szczęścia wygrał wreszcie drugą partię. Stahlberg zremisował z Najdorfem po długiej, ciekawej walce.

Sytuacja nie uległa zasadniczym zmianom, prowadzi Bolesławski 10,5, przed Bronsztajnem 9,5, Keresem 8,5 i Smysłowem 8.

598.

PARTIA SYCYLIJSKA

SZABO Kotow

1. e4, c5. 2. Sf3, d6. 3. d4, c:d4. 4. H:d4, Sc6. 5. Gb5, a6. 6. G:c6†, b:c6. 7. 0-0, e5. 8. Hd3, Ge7. 9

Wd1, Sf6. 10. Gg5, 0-0, 11. G:f6, g:f6. 12. Sh4, Kh8. 13. Sd2, Gg4. 14 We1, d5. 15. Sf1, Wg8. 16. Se3, Ge6. 17. c3, Ha5. 18. Sh-f5, Gf8 19. We-d1, Hb5. 20. Hc2, Hb7. 21 Wd2, Gc5. 22. We-d1, Wa-d8. 23. Kh1, Wd7. 24. f3, Wg-d8. 25. e:d5, c:d5. 26. Sg4, e4. 27. Sd4, f5. 28 Sf6. Wd6. 29. Sb3, Ge3.

30. f:e4, G:d2. 31. H:d2, f:e4 32 Hd4, Gf5. 33. Wf1, Hc8. 34. S:e4†, Kg8. 35. S:d6, W:d6. 36. He5, Gd3 37. Hg3† i czarne poddały się.

599.

OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA

Stahlberg — Najdorf

1. Sf3, Sf6. 2. c4, g6. 3. g3, Gg7. 4. Gg2, 0-0. 5. 0-0, d6. 6. d4, Sb-d7. 7. Sc3, e5. 8. e4, e:d4. 9. S:d4, We8. 10. We1, c6. 11. h3, a5. 12 Ge3, Sc5. 13. Hc2, Sf-d7. 14. Wa-d1, a4. 15. f4, Ha5. 16 Gf2, Sb6. 17. Sb1. Sa6. 18. Sd2, Sd7. 19. a3, Sa-c5. 20. S2-f3, Hc7. 21. Kh2, b6. 22. e5, d:e5. 23. S:c6, Gb7. 24. Sf:e5, 27. Gd6. Hc8. 28. Hf2, f6. 29. Sg4, S:e5. 35. S:e5, G:g2. 26. G:c5, Gb7 H:c4. 30. Se3, Hb3. 31. Gb4, Wa-d8. 32. W:d8. W:d8. 33. Gc3, Hb5. 34. W:d8, W:d8. 31. Ha5†, Hg7. 32 f5, Hc6. 35. Sc2, Gf8. 36. Sd4, Hd5. 37. Se6, Wc8. 38. f:g6, h:g6 39. Sf4, Hf5. 40. H:b6, Gc6. 41. Hd4, Gg7. 42. g4, Hc2†. 43. We2, Hb1. 44. Sg2, Hf1. 45. Hf2, H:f2. 46. W:f2, Ge4. 47. Sf4, Gf8. 48. G:f6 Gd6. 49. Kg3, Wc2. 50. W:c2, G:c2. 51. Kf3, G:f4. 52. K:f4, Gb3. 53. Kg5, Kf7. 54. Gc3, Gc4. 55. h4, Ge2 56. Gd4, Gd1. 57. Ge5, Ge2. 58. Gc3, Gd1. 59. Gd4, Ge2. 60. b4, a:b3 e. p. 61. a4, Ke6. 62. a5, Kd7. 63. a6, Kc7. 64. h5, g:h5. 65. g:h5, G:h5. 66. K:h5, b2. 67. G:b2, Kb6 i remis.

XVI RUNDA

Bolesławski 0,5:0,5 Bronsztajn, Lilienthal 0,5:0,5 Stahlberg, Najdorf 0,5:0,5 Keres, Flohr 1:0 Szabo, Kotow 0:1 Smysłow.

Spotkanie leaderów, trwające coprawda zaledwie 20 posunięć po b. ostrej grze zakończyło się na remis. Flohr odniósł pierwsze zwycięstwo, a Smysłow, w partii o zmiennym przebiegu pokonał Kotowa, odrzucając go daleko, a doganiając Keresa.

Po tej rundzie prowadzi Bolesławski 11, przed Bronsztajnem 10, Keresem i Smysłowem po 9.

600.

OBRONA NIMZOWITSCHA

Kotow — SMYSŁOW

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4 4. Hc2, Sc6. 5. Sf3, d5. 6. c:d5, e:d5. 7. a3, Ga5. 8. Gg5, Se7. 9. G:f6, g:f6. 10. e3, c6. 11. Gd3, Gg4, 12. Sh4, Hd6. 13. b4, Gb6. 14. 0-0, Sg6. 15. Sf5, G:f5. 16. G:f5, 0-0. 17. Se2, Kh8. 18. Sg3, Wg8. 19. Gd3, Gc7. 20. f4, Gb6. 21. Sf5, Hd7. 22 Wf3, a5. 23. Wb1, a:b4. 24. a:b4, Wa3. 25. Wh3, Sf8. 26. Wf1, He6. 27. Wf-f3, Wa1†. 28. Kf2, Wg6. 29. Hb2, Wa4. 30. Wf-g3, Gd8. 31. Gc2, Wa8 32. Wh5, Gc7. 33. Gd3, Wa4. 34. Gc2, Wa6. 35. Wg-h3, b5. 36. Gb1, He8. 37. W3-h4, Wa4. 38. He2, W:b4. 39. W:h7†, S:h7. 40. Hh5, Hg8. 41. Se7, W:g2†. 42. Kf3, Wf2†. 43. K:f2, Wb2† 44. He2 i białe jednocześnie poddały się.

XVII RUNDA

Kotow 0,5:0,5 Bolesławski, Smysłow 0,5:0,5 Flohr, Szabo 0:1 Najdorf, Keres 0,5:0,5 Lilienthal, Stahlberg 0:1 Bronsztajn.

Smysłow i Keres nie zdołali zrealizować swej przewagi, wobec doskonałej obrony przeciwników. Najdorf bardzo szybko „przekombinował" Szabo, wychodząc na 50%, a Bronsztajn, w długiej końcówce wziął cenny rewanż ze Stahlbergiem, zbliżając się do Bolesławskiego o 0,5 p.

Prowadzi Bolesławski 11,5, przed Bronsztajnem 11, Keresem i Smysłowem po 9,5, Najdorfem 8,5 itd.

601.

OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA

Szabo — NAJDORF

1. c4, Sf6. 2. Sc3, g6. 3. d4, Gg7. 4. e4, d6. 5. Sf3, 0-0. 6. Ge2, e5 7. d5, Sb-d7. 8. Hc2, a5. 9. h3, c6. 10. Ge3, c:d5. 11. c:d5, b6. 12. 0-0, Sh5. 13. Wf-d1, Sf4. 14. Gf1, Sc5. 15. a3, f5. 16. b4, S:e4. 17. S:e4, f:e4.

18. Sd2, a:b4. 19. S:e4, b:a3. 20 Hc6, Gd7. 21. H:b6, H:b6. 22. G:b6, Gf5. 23. S:d6, Gc2. 24. Wd2, e4. 25. W:a3, W:a3. 26. W:c2, Wa1. 27. S:e4, S:d5. 28. Gc5, We8. 29. Sd2, We2. 30. g3, Wd1 i białe poddały się.

XVIII (OSTATNIA) RUNDA

Bolesławski 0,5:0,5 Stahlberg, Bronsztajn 1:0 Keres, Lilienthal 0:1 Szabo, Najdorf 0,5:0,5 Smysłow, Flohr 0,5:0,5 Kotow.

Bohaterem tej rundy był przede wszystkim Bronsztajn, który roznosząc we wspaniałym stylu Keresa, zdołał jeszcze w ostatniej chwili dognać Bolesławskiego. Szabo, bijąc Lilienthala pozbył się zmory „samodzielnego" ostatniego miejsca...

Końcowy stan turnieju podaje tabela:

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Suma
1. I. Bolesławski (ZSRR)	◇◇	½ ½	1 ½	½ ½	½ ½	1 ½	½ ½	1 1	½ 1	½ 1	12
2. D. Bronsztajn (ZSRR)	½ ½	◇◇	0 1	½ 1	1 1	1 ½	0 1	½ 1	½ ½	1 ½	12
3. N. Smysłow (ZSRR)	0 ½	1 0	◇◇	½ ½	1 ½	½ 1	0 1	½ ½	½ 1	½ ½	10
4. P. Keres (ZSRR)	½ ½	½ 0	½ ½	◇◇	½ ½	1 0	1 ½	½ ½	½ ½	½ 1	9½
5. M. Najdorf (Argentyna)	½ ½	0 0	0 ½	½ ½	◇◇	½ ½	½ ½	½ ½	1 1	½ 1	9
6. A. Kotow (ZSRR)	0 ½	0 ½	½ 0	0 1	½ ½	◇◇	½ 1	1 ½	1 0	1 0	8½
7. G. Stahlberg (Szwecja)	½ ½	1 0	1 0	0 ½	½ ½	½ 0	◇◇	½ ½	½ ½	½ ½	8
8. S.Flohr (ZSRR)	0 0	½ 0	½ ½	½ ½	½ ½	0 ½	½ ½	◇◇	½ ½	0 1	7
9. A. Lilienthal (ZSRR)	½ 0	½ ½	½ 0	½ ½	0 0	0 1	½ ½	½ ½	◇◇	1 0	7
10. L. Szabo (Węgry)	½ 0	0 ½	½ ½	½ 0	½ 0	0 1	½ ½	1 0	0 1	◇◇	7

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA

KRONIKA KRAJOWA

Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zawodowych przystąpiła w kwietniu br. do zorganizowania masowej imprezy szachowej, w celu wciągnięcia szachistów poszczególnych kół sportowych do aktywnej działalności. W wyniku rozesłanych zawiadomień otrzymano zgłoszenia 47 zespołów.

W dniu 12 maja w obecności kierowników drużyn odbyło się odczytanie regulaminu oraz losowanie. Otwarcia turnieju dokonał w dniu 21 maja przewodniczący Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy WRZZ, tow. Aluchna, który wygłosił do zebranych krótkie przemówienie, następnie odczytany został Apel Pokoju.

Turniej rozgrywany systemem pucharowym zgromadził ogółem 282 zawodników. Do ćwierćfinału zakwalifikowały się drużyny: Kolejarz Skierniewice, Ogniwo — Koło Min. Poczt w Warszawie, Ogniwo — Koło Dyr. Wodociągów w Warszawie i drugi zespół PPD Unia Rembertów. Na specjalną uwagę zasługuje zespół rembertowski, składający się z młodych, bojowych graczy, oraz wyeliminowany zespół fabryki Fuchsa (Spójnia), posiadający dwu zdolnych graczy: Nadowskiego i Hałaczkiewicza.

Kierownikiem i sędzią turnieju jest tow. W. Wilczyński, wiceprzew. sekcji szachowej ZKS Ogniwo Warszawa.

CZĘSTOCHOWA. Turniej o indywidualne mistrzostwo miasta. 1. Czarnota 18, 2. Bourdon 16,5, 3. Skalik 16,5, 4. Wieczorek 16, 5. Szulakowski 13, 6. Martan 13. 7. Brzózka 12,5, 8. Szeląg 12,5 9. Izdebski 11,5, 10. Wałczyk 10,5, 11. Szolc 10,5, 12. Morozow 9,5, 13. Klimczak 9,5, 14. Rutkowski 9, 15. Laszecki 8,5, 16. Goliszek 8, 17. Gaworski 8, 18. Borkowski 7, 19. Wołoszyn 7, 20. Górski 6,5, 21. Kempa 5, 22. Dąbrowski J. 2,5 p.

Prof. Czarnota zdobył mistrzostwo miasta po raz trzeci z rzędu. Bourdon, Skalik i Wieczorek to szachiści o równej sile gry, przez cały czas byli groźnymi konkurentami do I miejsca. Szulakowski i Martan to gracze młodzi, obiecujący narybek częstochowski. Poniżej swych możliwości grali Izdebski i Szeląg.

Pierwszy po wojnie turniej o mistrzostwo drużynowe szkół średnich przyniósł nast. wyniki. 1. Liceum m. Sienkiewicza 28 p., 2. Liceum im Traugutta 25,5, 3. Gimnazjum Handlowe 19,5, 4 Gimnazjum Przemysłowe 18, 5. Gimnazjum Włókiennicze 18, 6. Gimnazjum Mechaniczne 17, 7 Uniwersytet Powszechny 0 p.

Nasz korespondent podkreśla słabe zainteresowanie władz szkolnych tym turniejem (jedynie dyrektor liceum Sienkiewicza okazał wydatną pomoc przy jego organizacji i interesował się przebiegiem rozgrywek).

CIESZYN. Sekcja szachowa ZKS „Ogniwo-Piast" zakończyła turniej o mistrzostwo sekcji. Pierwsze miejsce zajął młody zawodnik R. Belko, zdobywając 13 p., drugim był Fr. Fedrizzi 12,5, trzecim K. Sławiński 11,5.

W czerwcu projektowane jest spotkanie międzymiastowe z reprezentacją czeskiego Cieszyna na 25 szachownicach, a w sierpniu — z klubem „Kautsky" w Morawskiej Ostrawie na 10 szachownicach.

BIELSKO. ZKS Kolejarz Bielsko rozegrał 2 mecze towarzyskie: z Budowlanymi Goleszów, wygrywając 7,5:2,5 i z reprezentacją miasta Andrychowa, wygrywając 8,5:5,5.

WOŁÓW. Mecz Wołowski Kl. Szach. — Związkowiec Leśnica 3,5:3,5. Punkty dla Wołowa zdobyli Roth (0,5), Zajączkowski, Waller i Pendyk, dla Leśnicy Mackiewicz (0,5), Nakonieczny, Paździor i Kurowski.

TORUŃ. Odbyły się tu dwa spotkania towarzyskie: AZS Toruń — Kolejarz Olsztyn 4:2 oraz Kolejarz Toruń — Kolejarz Olsztyn 6,5:0,5. W tym ostatnim spotkaniu Kołomecki przegrał z Borchardtem.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Z. S. R. R.

Turniej kołchoźników, w którym w br. brało udział około 300 tys. uczestników, zakończył się zwycięstwem w finale W. Mezenewa 14,5 (kołchoz im. Kirowa, Ukraina). Na dalszych miejscach: G. Żurawlew z kołchozu „Krasnyj Udarnik" i mistrz kołchoźników estońskich W. Tijt po 13,5, przedstawiciel Kirgizji I. Akbarow I M Urujmagow po 13. Na szóstym miejscu znalazł się zeszłoroczny zwycięzca, Tajlijew (Turkmenia) 12,5.

Finał rozegrany był w Kijowie przy udziale 20 graczy, reprezentujących 14 Republik Związkowych. Turniej wykazał wysoką klasę gry mistrzów kołchozowych, dobre przygotowanie teoretyczne i głębokie zrozumienie zasad strategii i taktyki szachowej.

Przytaczamy jedną z partii:

602.

SYCYLIJSKA

ŻURAWLEW — TIJT

1. e4, c5. 2. Sf3, Sc6. 3. d4, cd4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, d6. 6. Gg5, e6. 7. Hd2, a6. 8. 0-0-0, Gd7. 9 f4, h6. 10. Gh4, Ge7. 11. Sf3, Wc8. 12. e5, de. 13 fe, Sd5. 14. S:d5, ed. 15. G:e7, S:e7. 16. Gd3, b5. 17. h3, Hb6. 18. g4, b4. 19. Kb1, Wc5. 20. Sd4, g6. 21. Whf1, Wc7. 22. Hf4, Wh7. 23. e6. G:e6. 24. S:e6, fe. 25. Hf6, Kd7. 26. G:g6, S:g6. 27. W:d5† Kc8. 28. Wd8†, Kb7. 29. H:g6, Whe7. 30. He4† Wc6. 31. Wfd1, a5. 32. h4, e5. 33. g5, hg. 34. hg, Kc7. 35. H:e5† i czarne poddały się.

Jubileuszowe, 10-e mistrzostwa Krasnodaru zakończyły się zwycięstwem mistrza Nowotelnowa (12 p.) przed mistrzem Lublińskim 10,5. Obaj mi-

strzowie grali poza konkursem. Tytuł mistrza kraju zdobył kandydat Konstantinow (9,5 p.). Na czwartym miejscu — 19-letni student Procenko (9), piątym był pedagog Radczenko, który zdobył nagrodę piękności za następującą partię:

603.

HISZPAŃSKA

Onoprijenko — RADCZENKO

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, d6 5. c3, f5. 6. ef, G:f5. 7. 0-0, Gd3. 8. We1, Se7 9. We3, e4. 10. Se1, Sf5. 11. Wh3, Ge7. 12. S:d3. ed. 13. Gb3, Hd7. 14. He1, Se5. 15. f4, 0-0-0! 16. fe, de. 17. Gc4, Gc5†. 18. Kh1, e4- 19. b4, Gb6. 20. Sa3, h5. 21. Gb2, Wde8. 22. Wh4, g5! 23. W:e4, W:e4. 24. H:e4, h4. 25. He5, We8. 26. Hf6, Sg3†! 27. hg, hg. 28. Hh6, Kb8. 29. Hh3, H:h3†. 30. gh, We2. Białe poddały się.

Mistrzostwo Armenii zdobył mistrz Kasparian, który wygrał 13 partii i zremisował 2. Drugie miejsce zajął kandydat L. Kałaszjan (12,5 p.), trzeci mbył A. Sarkisjan (12).

Mistrzostwa Łotwy zgromadziły wszystkich najlepszych graczy republiki. Zwyciężył W. Meżgajlis (14 p.) drugie i trzecie miejsce podzielili K. Klasun i kołchoźnik R. Skuja (po 13 p.), na czwartym znalazł się uczeń szkoły średniej M. Pasman (12 p.). Uczestników 17.

Stolica Uzbekistanu, Taszkent, liczy wielu zwolenników gry szachowej. Organzuje się tu często silne turnieje z udziałem mistrzów, mistrzostwa sekcyj, turnieje szkolne, mecze i seanse gry jednoczesnej. W mieście przebywa obecnie 8 kandydatów.

W mistrzostwie miasta na rok 1950 doskonałą grę pokazał B. Wiszniacki, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając ctytuł mistrza miasta.

Mistrz świata M. Botwinnik zakończył pracę nad przyznaniem nagród za piękność za partie z 17 championatu ZSRR.

Nagrody otrzymali: G. Lewenfisz za partię ze Smysłowem, A. Kotow za partię z Ragozinem, S. Furman za partię ze Smysłowem i E. Heller za partię z Kotowem.

ANALIZA GRY SZACHOWEJ

Redaguje Z. Szulce

STRATEGIA OGÓLNA(3)

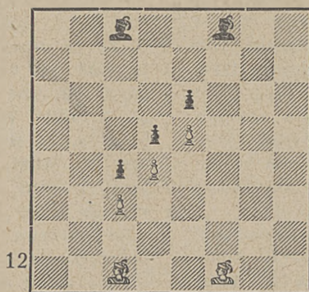
(dokończenie)

OPANOWANIE CENTRUM

Również pojęcie opanowania centrum pokrywa się z tymi zjawiskami w mniejszym lub większym stopniu. Bo na czym polega właściwe opanowanie centrum? Jest to **zahamowanie posuwającej się lawiny pionów centralnych.** Należy skończyć z błędnym mniemaniem większości graczy, że opanowanie centrum — to zgromadzenie w nim możliwie dużej ilości pionów, oraz zablokowanie nimi pionów przeciwnika. Prawda — z takiego centrum przeciwnik korzystać już nie może, ale i my nie mamy korzyści. Zablokowane wzajemnie piony również wzajemnie przeszkadzają; wspólny zysk, ale i wspólna strata.

W tym miejscu muszę dać wyjaśnienie co do roli pionów centralnych, gdyż na ten temat jest najwięcej nieporozumień. Piony centralne są zasadniczo doskonałym materiałem do budowy i opanowania centrum: jest to materiał „tani, trwały i pod ręką". Lecz **wartość pionów centralnych mierzy się nie ich wartością budowlaną, lecz ich siłą bojową i energią.** Mogą chwilowo spełniać rolę cegieł, lecz ich przeznaczeniem jest iść naprzód, nawet choćby zginąć miały. Jeżeli Nimzowitsch radzi bić każdego piona centralnego, choćby to było połączone z chwilowymi trudnościami, to ze względu na ich wielką wartość bojową, indywidualną, a bynajmniej nie jako wartość budowlaną dla centrum.

Wyobraźmy sobie teraz pozycję zablokowaną wzajemnie, możliwie symetrycznie, jak na diagr. 12.

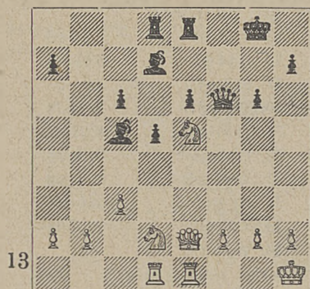

12

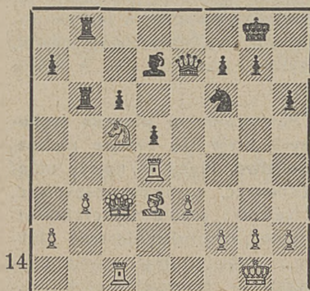
(Uwaga: szachownica nie jest symetryczna!) Już te sześć pionów pozbawiło prawie zupełnie ruchów Gońce, tylko ten z c1 ma pewną swobodę. Jeżeli przesuniemy ten łańcuch o jedną kolumnę w prawo, swobodą będzie rozporządzał tylko Goniec f8. A jeżeli na szachownicy jest jeszcze kilka innych pionów, gra Gońcami może się okazać niemożliwą. Prawie w takiej samej sytuacji znajdą się i Skoczki, a po części i Wieże. Jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę okoliczność, że w tego rodzaju sytuacji figury muszą sobie wzajemnie przeszkadzać, dojdziemy do wniosku, że taka wzajemna blokada nic dobrego żadnej ze stron nie daje.

Zupełnie inaczej wygląda sprawa, jeżeli opanujemy centrum, a więc unieruchomimy centralne piony przeciwnika za pomocą figur. Nimzowitsch podaje przykład takich pozycji (diagr. 13 i 14).

Nie jest żadną ujmą dla figur, że przejęły chwilowo czynności pionów. Przeciwnie, figury te stoją doskonale, są scentralizowane i w dodatku zabezpieczo-

ne przed frontowym atakiem przeciwnika. Centrum dla czarnych jest sztywne, dla białych elastyczne. Białe zajmują większą przestrzeń i pozycja ich jest dużo lepsza. Ale są to krańcowe wypadki. Przeciwnik zazwyczaj też nie zasypia gruszek w popiele, pozycja w centrum kształtuje się kompromisowo: jeden, dwa piony — jedna, dwie figury.


13


14

Ten pogląd na zagadnienie centrum znalazł już swój wyraz w najnowszych próbach otwarć. Najjaskrawszym przykładem jest otwarcie Reti'ego. Centrum kontroluje się i blokuje przeważnie figurami, centralne piony poozstają, jako potężna rezerwa. Przykład widzieliśmy w partii Nimzowitsch — Buerger, w której pion „e" poozstawał na e2 prawie do ostatniej chwili, by zakończyć partię w kilku posunięciach.

Ale zaznaczyć należy, że fianchettowanie ma też i ujemne strony:

1) strata tempa na posunięcia pionami, 2) najlepsze pozycje dla Skoczków blokują Gońce, wreszcie 3) pionowa pozycja obu skrzydeł jest osłabiona.

OTWARCIA

Pierwsze posunięcia, które nadają charakter całej partii, pociągają za sobą żelazne, logiczne następstwa i konieczności. Jeżeli np. zaczniemy 1. c2-c4, to logiczną konsekwencją tego posunięcia będzie fianchetto na g2; nonsensem byłoby otwieranie dla Gońca przekątnej f1-d3.

Pozatem poco grać bez wyraźnej konieczności e2-e3 i zapychać sobie pole e3, jeżeli naturalnym zadaniem piona e2 będzie marsz e2-e4-e5 itd. Jest to **ekonomia posunięć,** czynnik niezwykle ważny, szczególnie w otwarciach. Również Capablanca zwraca uwagę, by nie ustawiać bez konieczności pionów na linii 3-ej, która jest potrzebną do manewrowania figurami. Ale są to tylko sugestie. Pion c4, zamykający przekątną f1-a6 może będzie usunięty, jeżeli np. partner przejdzie w któryś z wariantów gambitu hetmańskiego, ale **zależne to jest** już **od przeciwnika!** Bez jego pomocy piona własnego usunąć nie możemy. Fakt ten też podkreśla wielką doniosłość jaką mają posunięcia pionami.

Od pierwszego posunięcia wszystkie następne zależne są nie tylko od nas i bodaj największą sztuką i zarazem trudnością jest znajdywanie posunięć dalszych, dobrze zharmonizowanych z poprzednimi, tak z posunięciami naszymi, jak i posunięciami przeciwnika.

Innym rodzajem są tzw. posunięcia wtórne (ciągle w fazie otwarcia), które wyglądają czasem na poprawkę, czasem na cofnięcie, a zawsze na stratę posunięcia. Często np. w otwarciu hetmańskim po ruchu c7-c6 okazuje się potrzeba posunięcia c6-c5. Posunięcie c6 było dobre, lecz na skutek słabszego ruchu białych Sb1-d2 zamiast na c6 — pożądane jest posunięcie na c5. Jest to więc **inne,** dobre posunięcie, a nie poprawka. Gracze zapominają o tej okoliczności, są to często względy psychologiczne, na które też liczy przeciwnik.

Śmiejemy się z gracza, który wyjdzie jedną, dwoma figurami i kręci się nimi po całej szachownicy. Pośmiejmy się trochę i z tych, co zrobiwszy raz posunięcie, chcieliby tak już stać choćby do końca partii.

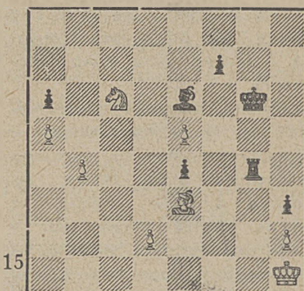
Wbrew najogólniejszym zasadom, często cofnięcia figur w najwcześniejszym stadium partii są cząstką delikatnej, zakonspirowanej, koronkowej pracy nad ukształtowaniem pozycji.

PRZEWAGA PIONOWA, HAMOWANIE I BLOKADA

Jeżeli na jakimś odcinku frontu mamy dwa piony przeciw jednemu, czy trzy przeciw dwom, to mówimy, że mamy w tym miejscu materialną przewagę pionów.

Ale może też być przewaga inna, gatunkowa lub ideowa, gdy np. piony nasze zawędrowały już daleko, chociaż arytmetycznej przewagi nie ma. Piony takie posiadają znaczenie większe, można je często oceniać nawet narówni z figurami. Mogą się przerwać i dojść do linii przemiany. Piony takie należy więc wstrzymywać, a nawet blokować. W ogóle piony ruchome, tj. piony, mające możność posuwania się, a zwłaszcza piony centralne, posiadają ogromną siłę dynamiczną, są więc stałym niebezpieczeństwem.

Co to jest zatrzymanie, hamowanie — i co to jest blokada?


15

Na diagr. 15 mamy piony białe a5 i b4, wstrzymane przez czarnego piona a6. Lecz białe mogą zagrać b4-b5 i otrzymają wolnego piona a5. Czarne muszą więc iść na ratunek Wieżą i opuścić wysoce nieprzyjemne dla białych stanowisko na kolumnie „g". Wieża zdąża na ratunek, chociaż z trudem, więc śmiertelnego niebezpieczeństwa w pionach a5 i b4 nie było. Natomiast śmiercionośnym dla bia-

łych jest czarny pion e4: grozi posunięciem e4-e3 i chociaż ginie, otwiera linię Gońcowi i białe dostają mata, A więc pion e4 musi być zablokowany przez Gońca na e3; gdyby biały pion b4 był zablokowany na b5, też by nie zaszkodziło — a w każdym razie oszczędziłoby czarnym wielu kłopotów.

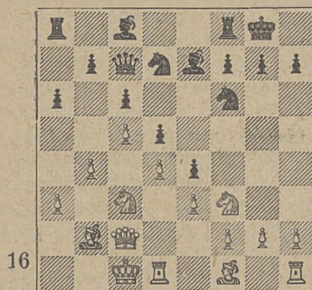
Sądzę, że prymitywna ta pozycja wyjaśniła w zupełności różnicę między powstrzymaniem pionów a blokadą — oraz przekonała Czytelników o konieczności blokady tam, gdzie powstrzymanie może nie wystarczyć.

Blokada — to unieruchomienie piona przez postawienie bezpośrednio przed nim figury.

Nie jest to marnotrawstwo — przeciwnie, taka figura blokująca, zabezpieczona w dodatku przed atakiem frontowym, wywiera nacisk na spory odcinek frontu, utrudnia manewry przeciwnikowi, będąc stałym postrachem i groźbą. Poza tym takie zamrożenie kawałka frontu może się z łatwością rozszerzyć na całe skrzydło, a nawet spowodować zakrzepnięcie całego frontu nieprzyjacielskiego, na podobieństwo małego kryształka, wywołującego skrzepnięcie całej cieczy. A więc blokować należy piony ruchome, a przede wszystkim kierować swą uwagę tam, gdzie jest przewaga ilościowa, albo tylko jakościowa.

„Celem lepszego zrozumienia" — pisze Nimzowitsch — „na czym polega ta przewaga jakościowa, albo ideowa, zobaczmy przykład. Niechaj nim będzie partia Nimzowitsch — Bernstein, Karlsbad 1923. Po 11 posunięciach powstała w niej pozycja, jak na diagr. 16.

Białe mają ideową przewagę


16

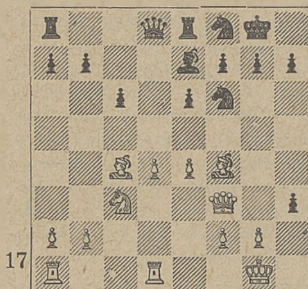
pionową na skrzydle Hetmana, a czarne — na skrzydle Króla ponieważ biały pion c5 jest więcej jak czarny pion c6, oraz z drugiej strony, czarny pion e4 jest więcej jak biały e3 Jeżeli czarne będą chciały atakować, pójdą f5, g5, f4 i skutek tego ataku będzie nie wiele mniejszy, niż przy rzeczywistej przewadze arytmetycznej. Istnieje ponadto groźba tworzenia klina (f4-f3), albo otwarcie linii przez f4:e3, oraz atak boczny na piona e3. Tak wygląda przewaga jakościowa. Należy się bronić.

12.	Sh4!	Sb8
13.	g3	Se8
14.	Sg2!	f5
15.	h4	

i marsz pionów został sparaliżowany. Po kilku dalszych osunięciach zahamowanie pionów przeszło w blokadę przez Sg2-f4".

Jak potężnym i niebezpiecznym czynnikiem są piony ruchome, a zwłaszcza centralne, widzieliśmy już w partii Spielmann — Nimzowitsch; zobaczmy jeszcze partię Rubinstein — Schlechter, Berlin 1918.

1.	d2-d4	d7-d5
2.	Sg1-f3	Sg8-f6
3.	c2-c4	c7-c6
4.	Sb1-c3	d5:c4
5.	e2-e3	Gc8-g4
6.	Gf1:c4	e7-e6
7.	0-0	Sb8-d7
8.	h2-h3	Gg4:f3
9.	Hd1:f3	Gf8-f7
10.	Wf1-d1	0-0
11.	e3-e4	Wf8-e8
12.	Gc1-f4	Sd7-f8


17

13.	d4-d5!!	e6:d5
14.	e4:d5	Hd8-b6
15.	d5-d6	Ge7-d8
16.	g2-g4	Sf8-c6
17.	d6-d7	We8-e7
18.	Gf4-d6	We7:d7
19.	Gc4:e6	f7-e6
20.	g4-g5-	

Grozi mat na f8.

20.	...	Wd7:d6
21.	Wd1:d6	Hb6-c5
22.	Wd6:d8†	Wa8:d8
23.	g5:f6	He5-g5†
24.	Hf3-g4	Hg5:f6

Partia oczywiście jest już zdecydowaną, warto jednak zaobserwować czystą i precyzyjną grę Rubinsteina oraz siłę, z jaką gra do końca.

25.	Wa1-e1	e6-e5
26.	Hg4-g3	Wd8-e8
27.	Sc3-e4	Hf6-e7
28.	We1-d1	We8-f8
29.	Wd1-d6	Kg8-h8
30.	Hg3-g4	Wf8-d8
31.	Wd6-e6	He7-b4
32.	Hg4-g5	Hb4-e1†
33.	Kg1-h2	Wd8-f8
34.	We6-e7	

i czarne oddały się.

Piony centralne nie były nawet w przewadze, a jednak posunięte we właściwej chwili, szybko zdecydowały o losie partii.

Powtarzam: **w pionach ruchomych kryje się zawsze niebezpieństwo.** Piony te należy unieruchamiać, a nawet blokować.

Na zakończenie tej części artykułu przejrzyjmy jeszcze piękną, „nieśmiertelną" partię Saemisch — Nimzowitsch, Kopenhaga 1922.

1.	d2-d4	Sg8-f6
2.	c2-c4	e7-e6
3.	Sg1-f3	b7-b6
4.	g2-g3	Gc8-b7
5.	Gf1-g2	Gf8-e7
6.	Sb1-c3	0-0
7.	0-0	d7-d5
8.	Sf3-e5	c7-c6
9.	c4:d5	c6:d5
10.	Gc1-f4	a7-e6

Czarne stwarzają zawczasu obronę dla straży przedniej c4.

11.	Wa1-c1	b6-b5
12.	Hd1-b3	Sb8-c6!
13.	Se5:c6	

Białe tracą tempa, by niknąć groźby Sc6-a5-c4!

13.	...	Gb7:c6
14.	h2-h3	Hd8-d7
15.	Kg1-h2	Sf6-h5
16.	Gf4-d2	f7-f5
17.	Hb3-d1	b5-b4!

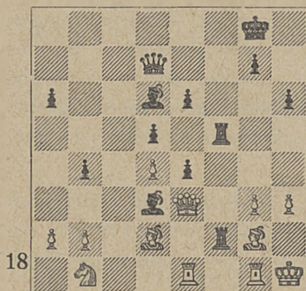
Biedny Skoczek!

18.	Sc3-b1	Gc6-b5
19.	Wf1-g1	Ge7-d6
20.	e2-e4	f5:e4-

„Dwa piony, w tym potężny wolny pion e4, oraz linia 7-ma dla Wieży, to aż za wiele za marnego Skoczka!" robi uwagę Nimzowitsch.

21. Hd2:h5	Wf8:f2
22. Hh5-g5	Wa8-f8
23. Kh2-h1	Wf8-f5
24. Hg5-e3	Gb5-d3
25. Wc1-e1	h7-h6.

Białe poddały się. Proszę przyjrzeć się dobrze powstałej pozycji (diagr. 18).


18

Pion b4 unieruchomił prawie całe skrzydło Hetmana. Kilka figur i pionów unieruchomiło białe zupełnie, nawet bez udziału czarnego Hetmana. Białe mają figurę więcej, lecz brak im przestrzeni. Stłoczone figury przeszkadzają sobie wzajemnie i każde posunięcie spowoduje poważne straty.

Mówiąc o opanowaniu centrum, o blokadzie, o centralizacji i obronie z nadmiarem, nie można pominąć milczeniem roli straży przedniej, w której wszystkie te zjawiska znajdują się jakby w zarodku i z której często powstaje blokada całego odcinka frontu, obrona z nadmiarem lub centralizacja. Zwyczaj wczesnego okupowania ważnych punktów w szeregach nieprzyjacielskich (najczęściej Skoczkami) jest niczym innym, jak stwarzaniem, a przynajmniej próbą stwarzania straży przednich, jest więc zupełnie uzasadniony pod względem strategicznym i pozycyjnym.

Na tym kończę przegląd tych kilku nowoczesnych zasad, na których opiera się dziś strategia szachowa.

Przypominamy naszym Czytelnikom, że korespondencję w sprawie kolportażu „Szachów" (reklamacje, zmiany adresu) należy kierować pod adresem: P. P. K. RUCH, oddział warszawski, Warszawa, Srebrna 12.

Prenumeratę wpłacać należy na konto PKO I-14000 (P. P. K. Ruch).

UCZMY SIĘ GRAĆ

W poprzednich artykułach omówiliśmy niektóre typy najprostszych kombinacji taktycznych, których celem są zdobycze materialne. Znamy więc już sposoby na zabranie przeciwnikowi figury czy piona; ze swej strony będziemy się starali niedopuścić do tego, aby nasze siły padły ofiarą podobnych kombinacji. Cóż jednak robić w wypadku, gdy mimo naszych usiłowań przeciwnikowi uda się manewr taktyczny i staniemy przed koniecznością utraty figury?

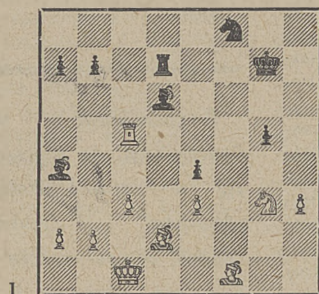
Zasadniczo strata figury jest zwykle równoznaczna z przegraniem partii (zakładając, oczywiście, że po jej zdobyciu przeciwnik nasz będzie grał uważnie i odpowiednio wykorzysta zdobytą przewagę materialną). Często do przegranej prowadzi nawet utrata jednego piona. Ponieważ jednak na ostateczny rezultat partii ma również wpływ i pozycja figur, a nie tylko ich liczba, przed ostateczną rezygnacją zawsze trzeba rozważyć, czy naprawdę nie ma już ratunku, czy nie znajdziemy jakiejś obrony, która albo zniweczy sukces przeciwnika, albo przynajmniej zmniejszy jego skutki.

Zdarza się często, że zagrożeni stratą materialną mamy do wyboru: oddać jakość lub figurę „na czysto". W takich wypadkach niemal zawsze lepiej jest oddać jakość; zostajemy wtedy przynajmniej z równą liczbą figur, a częste są wypadki, kiedy dzięki tej równości ilościowej udaje się utrzymać nierozegraną. Przemawia za tym również obliczenie wartości punktowej: oddanie na czysto lekkiej figury oznacza stratę 3 punktów, oddanie Wieży za lekką figurę to utrata tylko 2 punktów.

Jeśli jednak nie mamy takiego wyboru i musimy oddać figurę, starajmy się przynajmniej zdobyć za nią choć jednego piona, jeśli nie można więcej (zdobycie trzech pionów za lekką figurę równoważy stratę całkowicie już w początkowym okresie, a im bliżej końca partii tym stosunek ten zmienia się na korzyść pionów).

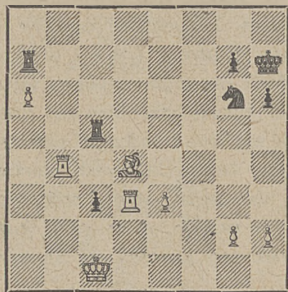
Bardzo często jednak udaje się uniknąć wszelkich strat przez odpowiednią kombinację. W pozycji rys. 1 czarne zaatakowały Gońcem jednocześnie Wieżę i Skoczka, a mimo to białe nie poniosą straty, gdyż z łatwością mogą odejść Wieżą tak, aby bronić

Skoczka; mogą również zagrać Wc5-a5, i jeśli czarne zabiją Skoczka, to białe wzamian biją Gońca a4.


1.

Błędem byłoby natomiast zaatakowanie tego Gońca ruchem Wc5-c4? Czarne odpowiedziałyby wtedy ruchem b7-b5, broniąc Gońca i atakując równocześnie Wieżę powtórnie, poczym białe muszą stracić Skoczka, lub oddać Wieżę za Gońca a4 (co ostatecznie byłoby stosunkowo lepsze, zgodnie z podanymi wyżej rozważaniami).

Do bardzo skutecznych obron należą kontrataki z szachem, jeśli są możliwe do przeprowadzenia. W podanej powyżej pozycji białe mogą uniknąć straty materialnej, grając Sg3-f5† i po odejściu Króla bić Gońca d6, albo odejść zagrożoną Wieżą. Ale i w takich wypadkach trzeba uważać: gdybyśmy zaszachowali Króla nie na f5, a na h5, to tracimy figurę po ruchu Kg7-g6, i wtedy nie pomoże już ruch Wc5-a5: czarne odpowiedzą b7-b5 i biały Skoczek nie ma pola ucieczki.


2.

Kombinacje obronne bywają równie pomysłowe i skomplikowane, jak kombinacje atakujące. W pozycji rys. 2 biały Goniec zaatakował dwie Wieże czarne; jeśli jedna z nich odejdzie tak, aby bronić drugiej, to czarne stracą oczywiście jakość. Można jednak uniknąć straty ruchem Wc5-d5: po odejściu białego Gońca czarna Wieża zabije białą.

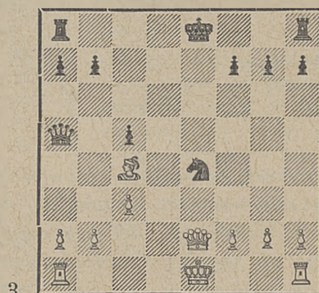
W pozycji tej możliwa jest jeszcze inna obrona:

1) ...	Sg6-f4
2) Gd4:c5	Sf4:d3†
3) K-dow.	Sd3:c5!

Gdyby zaś białe nie biły Wieży, lecz odpowiedziały np. 2) Wd3-d1, to 2) ...Sf4-e2† i po odejściu białego Króla Skoczek bije białego Gońca, likwidując zagrożenie obydwu Wież.

Tego rodzaju obrony, jak w pozycji powyższej nazywamy obronami pośrednimi. Są one najprzeróżniejsze; podamy jeszcze przykład bardzo często możliwej do przeprowadzenia obrony z groźbą zaatakowania Króla i Hetmana jednocześnie.

W pozycji rys. 3 biały Hetman zaatakował czarnego Skoczka. Bezpośrednia obrona ruchem piona f7-f5 nie ratuje zagrożonej figury, bo białe zagrają wtedy f2-f3. Czarny Skoczek jest związany i białe mogą go teraz bić pionem lub Hetmanem. W tej sytuacji jedyną drogą ratowania Skoczka jest obrona pośrednia przez


3.

1) ... 0-0!

Teraz białe nie mogą bić Skoczka, bo po

2) He2:e4?

nastąpi

2)... Wf8-e8

i czarne zdobędą Hetmana za Skoczka i Wieżę, co oczywiście będzie dla nich korzystne.

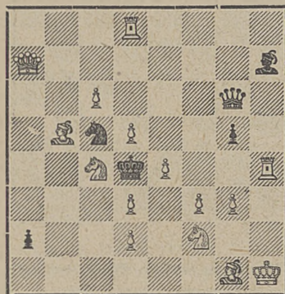
W następnym numerze: turniej w Szczawnie-Zdroju.

DZIAŁ PROBLEMÓW

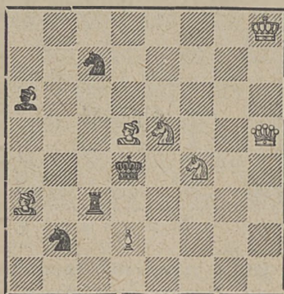
Redaguje M. Wróbel, Warszawa, Mariensztat 7A m. 8

III ROCZNY KONKURS MIĘDZYNARODOWY

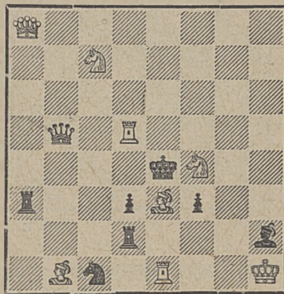
581. A. Ellerman
Buenos-Aires



582. H. Hermanson
Unbyne

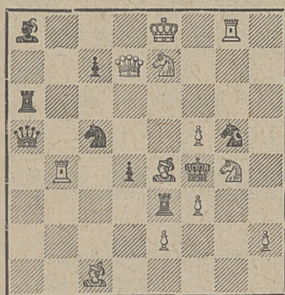


583. E. Holladay
Charlottesville



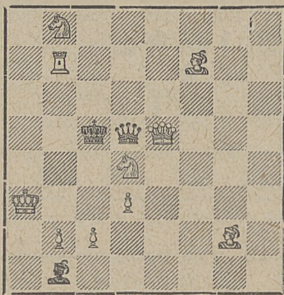
Mat w 2 posunięciach

584. L. H. Musante
Buenos-Aires



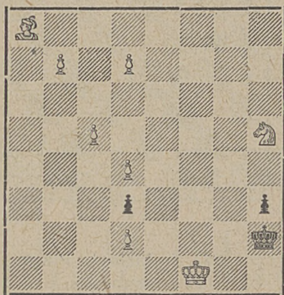
2×

585. I. Mikan
pośw. S. Limbachowi



Samomat w 3

586. S. Limbach
pośw. uczestnikom konkursu



Samomat w 11

KONKURSY ROZPISANE

POLSKI ZWIĄZEK PROBLEMISTÓW 1950 IV konkurs międzynarodowy na 2× (M. Wróbel), 3× (T. Czarnecki), mały pomocnicze w 2 (help-mates) (J. A. Rusek). Termin 31.XII.50 r. Adres: H. Solski, Warszawa, Fałata 6 m. 4. Po 3 nagrody w grupie.

ARBEITER ZEITUNG — rozpisuje konkurs na 3×, poświęcony pamięci niedawno zmarłego problemisty — Ulehla. Memoriał — 3× strategiczne należy nadsyłać do 31.VIII. Adres: Arbeiter Zeitung (Schach) Wiedeń V, Rechte Wienzeile 97. Problemy na diagramie pod godłem, w osobnej kopercie nazwisko i adres autora. 3 nagrody. Sędziowie: R. Mayer i J. Hanak.

SCHACH — MAGAZIN 1950 na 2×, 3× i wielochodówki, publikowane w ciągu roku. 3 nagrody w grupie. Adres: R. Mayer, Wiedeń XVI. Lorenz Mandl-Gasse 16. Sędziowie nie podani.

STRATFORD EXPRESS 1950 na 3× (G. W. Chandler) i 2×. 4. nagrody w grupie. Adres: S. Sedgwick, 337 Strone Road, Manor Park, London E 12.

PARALLELE 50, drugie półrocze na 2× i 3× oraz roczny na wielochodówki. Sędziowie 2× A Ellerman, 3× G. Martin, wielochodówki B. Larsson. Adres: G. Martin, Praha III, Na Trzisti 9.

BULLETIN OUVRIER DES ECHECS 1950 roczne konkursy na 2× (L. Lindner) i 3× (I. Mikan) Adres: F. S. G. T. — ECHECS, 19, rue St. Georges, Paris 9. 3 nagrody w grupie.

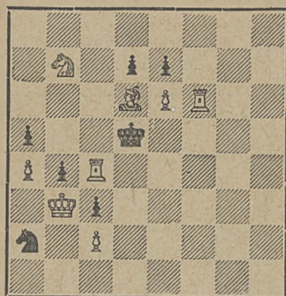
HOLENDERSKI ZWIĄZEK PROBLEMISTÓW, konkurs na bliźniaki mały pomocnicze w 3 posunięciach. Bliźniaki muszą być podobne, to znaczy wolno zmienić tylko albo położenie jednej figury, przenosząc ją na inne pole, bądź na tym samym polu zmienić ją na inną figurę. Termin 1.XII. Adres: G. Smit, Santpoorterstraat 11, Haarlem, Holandia. Sędziowie: A. Wijker i J. Burbach. 3 nagrody.

DOS NAJE ŁEBN 1950 roczny konkurs na 3×, termin 31.XII. Adres: Redakcja Dos Naje Łebn, Warszawa, Tłomackie 5. Sędziowie: V. Pachman i T. Czarnecki.

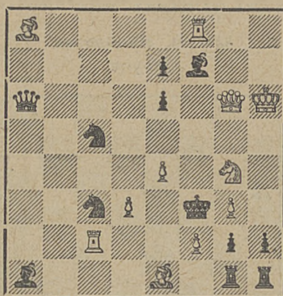
Z okazji 25-lecia pracy cenionego polskiego problemisty miesięcznik Szachy rozpisał międzynarodowy konkurs problemowy na samomaty. Na konkurs wpłynęło 23 kompozycji 14 autorów z 8 krajów. Sędzia otrzymał kompozycje bez na-

WYNIK KONKURSU JUBILEUSZOWEGO S. LIMBACHA

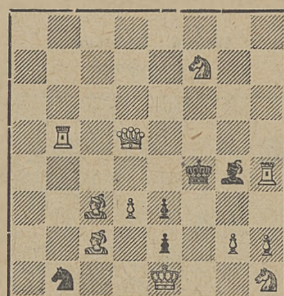
587. J. A. Rusek, Komorowice
I nagroda



588. Dr A. Chicco, Genova
II nagroda

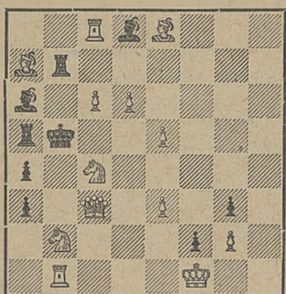


589. F. Richter, Praga
III nagroda

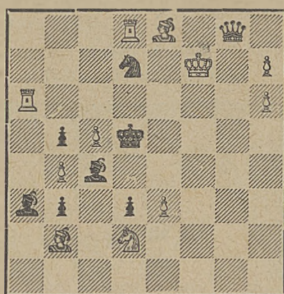


Samomat w 3 posunięciach

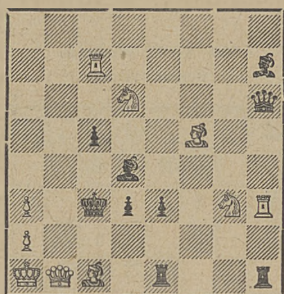
590. J. J. Seilberger, Haga
1 wzm. zaszczytna



591. E. Boswell, Lancaster
2 wzm. zaszczytna

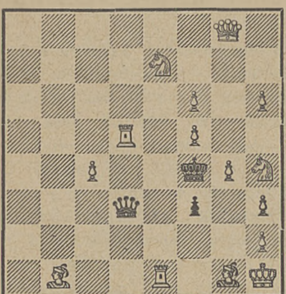


592. J. A. Rusek, Komorowice
3 wzm. zaszczytna

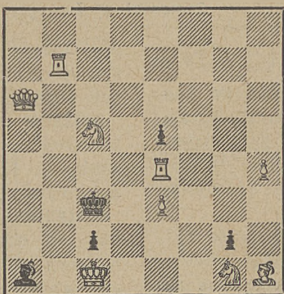


Samomat w 3 posunięciach

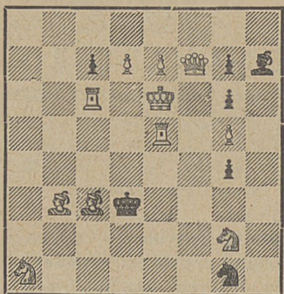
593. F. Richter, Praga
1 pochwała



594. J. A. Rusek, Komorowice
2 pochwała



595. I. Mikan, Praga
3 pochwała



Samomat w 3 posunięciach

zwisk kompozytorów. Z wartościowych prac ubył nr 20.

Lista uczestników przedstawia się następująco 1, 2, 3 — I. Mikan, Czechosłowacja; 4, 5 — J. Buchwald, U. S. A.; 6 — E. Boswell, Anglia; 7 P. Wahlmark, Szwecja; 8 — S. Thau, Rumunia; 9 — J. J. Seilberger, Holandia; 10, 11 — F. Richter, Czechosłowacja; 12, 13 — L. Loewenton, Rumunia; 14 — P. Overkamp, Holandia; 15 — G Scodihor, Rumunia; 16 — E. Wolaskńi, Polska: 17 — dr A. Chicco, Włochy; 18-22 — J. A. Rusek, Polska; 23 — O. Stocchi, Włochy.

Sędzia konkursu ustalił następującą kolejność:

I nagroda — nr 19 — J. A. Rusek, Komorowice. Czarne „picaninny" połączone z dorabianiem b. figur przy 4 matach wzorowych wysunęły tę pracę na czoło konkursu. Wykupno b. G niemożliwe w tej pozycji, a szkoda.

II nagroda — nr 17 — dr A. Chicco, Genova. Unikanie duali przeprowadzone dość zgrabnie pomimo ciężkiej pozycji, świadczącej o trudnościach, jakie autor miał do pokonania przy realizacji pomysłu.

III nagroda — nr 11— F. Richter, Praga.

Ciekawe zróżnicowanie posunięć b. H w wariantach po 1... Sc3 i Sd2. Trzy gry wzorowe, mały nieszablonowe dały tej pracy pierwszeństwo przed wszystkimi kompozycjami w klasycznym stylu.

1 wzm. zaszczt. — nr 9 — J. J. Seilberger, Haga.

„Nowotny" w dobrym opracowaniu, jako uzupełnienie wariant po ab2, 2. Sa8!

2 wzm. zaszczt. — nr 6 — E. Boswell, Lancaster.

Dwie echowe gry przy czym po 1... Gb2 piękne uwolnienie b. W.

3 wzm. zaszczt. — nr 21 — J. A. Rusek, Komorowice.

Pełne białe i czarne półzwiązanie przy dość zgrabnej pozycji.

1 pochwała — nr 10 — F. Richter, Praga.

Trzy gry wzorowe bez specjalnego tematu.

2 pochwała — nr 18 — J. A. Rusek.

Chwytanie dorobionych czarnych figur przy cichych drugich posunięciach dość pomysłowe mimo monotonnego przygotowanego mata Sb2X. Wstęp dobry.

3 pochwała — nr 3 — I. Mikan, Praga.

Klasyczna kompozycja o 4 matach wzorowych.

Wszystkim Kolegom Problemistom, którzy wzięli udział w moim jubileuszowym konkursie dziękuję za udział, a Redakcji miesięcznika „Szachy" za rozpisanie konkursu. Wszystkie nie publikowane problemy zwraca się autorom.

Sędzia Konkursu

(—) S. Limbach, Częstochowa

587. 1. e7, ed6 2. d8W! Ke5 3. Wdd6; e6 2. Ge5, Ke5 3. d8H; e5 2. Ge5, Ke5 3. d8H; ef6 2. d8S! f5 3. Wf4.

588. 1. Kg5, gr. 2. Sh2†, 3. Hh5†; S3e4 2. Kh5 (Kh4?) 3. Sh2†; S5e4 2. Kh4! (Kh5?) 3. Sh2†.

589. 1. Wa5, Sa3 2. Ge5†, Kf5 3. d4†, Sc2X; Sc3 2. Hc4† Se4 3. Sf2, ef2X"; Sd2 2. Hd4†, Se4 3. Gd2, ed2X.

590. 1. Sb6, gr. 2. Hc5†, Kc5. 3. Sd3†; Gb6 2. Sa4†, Ka4 3. Hc4†; Wb6 2. Ha5†, Ka5 3. Sc4†" ab2 2. Sa8, 3. Hb4.

591. 1. Wf6, Gb4 2. Ke7†, 3. Wc6†; Gb2 2. Kg7, 3. Wf5.

592. 1. Gg4, gr. 2. Hb4†, 3. Hb2†; d2 2. Se4†, 3. Gd2†; e2 2. Se4†, 3. Hc2†; We2 2. Se2†, 3. Gd2†.

593. 1. Hg7, gr. 2. Seg6†, 3. Sf3†; Hc4 2. We4†, 3. Sg2†; Hb1 2. Ge3†, 3. Gg5.†

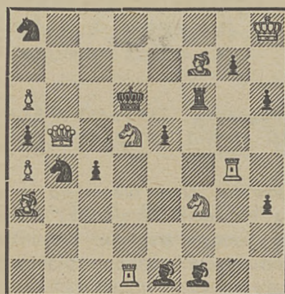
594. 1. Wh7- gh1H 2. Ha4, Hg2 3. Hc2†; gh1W 2 He2, Wg1† 3. He1†; gh1G 2. Hg6, G- 3. HSXG; gh1S 2. Hf6, Sg3 3. Se2†.

595. 1. Gd1, Gg8 2. Ge2; Sh3 2. Hg6; Sf3 2 Hf3; g3 2. Hf3†.

„SZACHY" 1949

347. A. Chicco

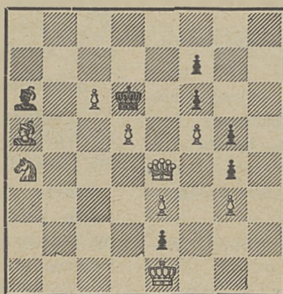
I—II nagroda ex ae.



Mat w 3 posunięciach

427. L. Valve

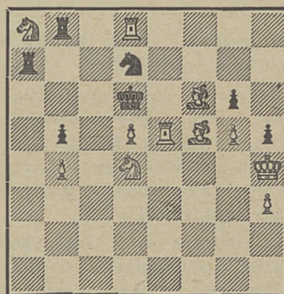
I—II nagroda ex ae.



Mat w 3 posunięciach

422. P. Bansac

1. wzm. zaszcz.



Mat w 3 posunięciach

Na konkurs wpłynęło 27 zadań, z których 7 okazało się niepoprawnych. Są to zadania A. F. Janovcic (307) — duale, A. P. Eerkes (329) — uboczne, P. Bansac (422) — uboczne, W. Grzankowski (423) — uboczne, V. Pachman (425) nierozwiązalne, A. P. Gulajew (435) 3 uboczne, I. Mikan (437) — uboczne.

Autorzy zadań nr 422 i 425 nadesłali na czas poprawki, do osądzenia pozostało zatem 22 zadania. Niepoprawności usunęły z konkursu 2 najlepsze problemy (Grzankowski i Gulajew) wśród pozostałych brak problemu wielkiego stylu, dwa nagrodzone zadania należy uznać za prace na poziomie.

I — II nagroda ex aequo nr 347 — dr A. Chicco, Genova.

Dwa maty Goetharta przedstawione w sposób trzychodówkowy, tj. przez prewencyjną przesłonę linii figury, która się wiąże i jest uwalniana bezskutecznie w matującym posunięciu. Konstrukcja, choć nieklasyczna zadowala. Wadami zadania są słaby wstęp i brutalne drugie posunięcia białych w grach tematowych.

I — II nagroda ex aequo nr 427 — L. Valve, Helsinki.

Trudny wstęp wytwarza pozycję tempową. Z pięciu posunięć gońcem — 3 prowadzą do blokowań dalekich pól królewskich i kończą się analogicznymi matami wzorowymi. Temat ten z czarnym skoczkiem spotykało się niejednokrotnie, wprowadzenie jednak czarnego gońca jako głównego aktora zadania przyjemnie ożywiło tę pracę.

1. wzm. zaszczt. P. Bansac, Paryż nr 422.

Znowu tempowa pozycja z przecięciem Plachutty na b7. Ale główny walor kompozycji spoczywa w wariantach 1... Wb6 i Wc7, gdzie posunięcia białych są subtelnie różnicowane niemożnością zabicia Sa8 przez wygodną dla czarnych wieżę. Jest to więc coś w rodzaju unikania duali. Wstęp i konstrukcja — niezłe.

2 wzm. zaszcz. nr 350 — V. Pachman, Praga — -2g5-1w1pp3-8-ws6-1g4S1-p1pW2Pk-2p1H3-2K5-

Skromne zadanie o 3 matach wzorowych i motywie bi-valve. Poprawka, choć formalnie w porządku zepsuła rysunek zadania i skaziła wariant 1... d6 2 .Sg6, który ma obecnie dwie groźby, co nie jest uzasadnione ani konstrukcyjnie, ani bogactwem treści.

Paryż, czerwiec 1950 r.

Sędzia konkursu

(—) A. Goldstein

SZACHMATY W ZSRR MEMORIAŁ CZYGORYNA

Dwuchodówki

I nagroda — L. Łoszyński (596)

Wspaniały problem o 4 przygotowanych grach: Wd5 2. Wa4×, Gd5 2. Gc5×, Se5 2. Se2× i He5 2. Hd1×. W sumie cztery blokowania. Dobry wstęp 1. Ge4! daje zamianę czarnej strategii przy tych samych czterech posunięciach matujących, a więc: Se5 2. Gc5×, He5 2. Wa4× i Ge4 2. Se2×, We4 2. Hd1×. Rekordowa zamiana dwu par, konstrukcja bardzo piękna i ekonomiczna.

II nagroda — A. Kozłow -hH2G3-1gp5-6w1-p7-Pk2S2W-2W1p3-1P6-1S4gK- 1. Sa3.

Trzykrotne uwolnienie białego S z wyłączeniem czarnej wieży w matującym posunięciu. Ten klasyczny temat wykonano dobrze, należy się jednak obawiać, czy zadanie okaże się dostatecznie oryginalne i przetrzyma niebezpieczeństwo antycypacji.

III nagroda — L. Zagorujko -1G1KS2H-3g4-3W4-PPk2s2-7p-P7-3S2ph-1w6- 1. Sc7.

Zamiana strategii czarnych przy niezmienionych matujących posunięciach jest również treścią tej kompozycji. Dwa blokowania pola wolnego b5 stanowią przygotowanie. Po wstępie widzimy zamianę wolnych pól i teraz te same maty występują po blokowaniu wolnego pola d6. Na bicie na b5 mamy dwa maty zamienne. Jedyną słabością jest brak przygotowania na ruch 1... Kb5.

Wzmianki zaszczytne:

1. J. Biełakin -h2S4-4w3-p7-2p5-3kP2W-SGp3Hs-4p2K-1g6- 1. Sc4.

W przygotowaniu mamy trzy wiązania na polu e4, matują oba białe S. Po wstępie trzy razy matuje H. Słabością kompozycji jest mało ekonomiczny Sd8, który gra tylko w jednym pobocznym wariancie po 1... Hb8.

2. N. Kaszczejew -8-8-1W1p4-1sps1S2-2kG4-8-4P3-KW1S4- 1. Gc3.

Typ „biały gra" o kilku przygotowanych matach. Po wahadłowym wstępie następuje przestawienie posunięć matujących typu „reciproc", co w tym typie zadań wcale nie jest łatwe do uzyskania.

3. A. Jarosławcew -8-sp5G-1w2SK2-1S2k3-3W4-h5PG-3s4- 1. Kf7.

Zamiana strategii czarnych przy tych samych matujących posunięciach jest ulubionym motywem radzieckich kompozytorów. Tutaj widzimy zamianę dwu zasadniczych uwolnień Se6 przez W w przygotowaniu na uwolnienia przez H w grze.

4. Z. Birnow.

Pochwały: 1. A. Erochin, 2. J. Rossomacho, 3. W. Demianow, 4. A. Jarosławcew, 5. Z. Birnow, 6. A. Kuźniecow.

Trzychodówki.

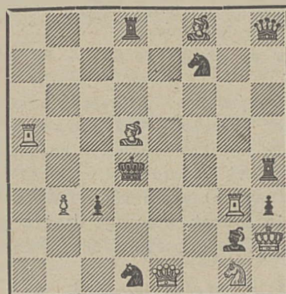
I nagroda S. Pugaczew -2g3G1-4p3-w7-8-pp1Sp2W-3kp3-ws2S3-sKH5- 1. Wh2, gr. 2. Sc2; We6, 2 Sf5; Ge6, 2. Sb5; e6 2. Sf3!

Dobrze skonstruowana, choć nie nowa w pomyśle kompozycja na temat wzajemnej przesłony trzech figur w jednym punkcie. Stosunkowo świeży jest pomysł użycia czarnego piona jako bierki tematowej.

II — III nagroda ex aequo W. Bron (597).

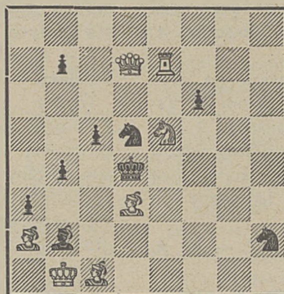
MEMORIAŁ M. CZYGORINA 1949/50

596. L. Łoszyński
I nagroda



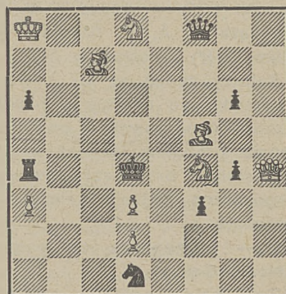
3×

597. W. Bron
II—III nagroda ex ae.



3×

598. L. Łoszyński
II—III nagroda ex ae.



2×

Wstęp 1. Sg6 oddaje pole d3 K. Grozi 2. Sf4; b3 2. Ha4†, Sb4 3. Wd7╳; Sf3 2. Hg4†, Sf4 3. Wd7╳; c4 2. Ge3 Kd3 3. Sf4╳. Trzykrotne wiązanie czarnego S zostało wykonane ekonomicznie.

II — III nagroda ex aequo L. Łoszyński (598)

Wstęp 1. Hg5, gr. Sfe6†; gf5 2. Hg7†, Hf6 3. Se6╳; Hf5 Gb6†, Ke5 3. Sf7╳; Kc5 2. Gd7†, Hf5 3. Se6╳. Również trzykrotne wiązanie czarnego H przy równoczesnym zasadniczym uwolnieniu białego S. Jeśli chodzi o koncepcję, naszym zdaniem, najlepsza praca w konkursie, choć trzeba stwierdzić, że trzychodówki w tym turnieju są o wiele słabsze od doskonałego poziomu dwuchodówek.

Wzmianki zaszczytne:

1. A. Jarosławcew, 2. L. Zagorujko, 3. A. Kopnin, 4. A. Oreszyn, 5. A. Dobordżiginidze. Sędzia R. Kofman.

STATFORD EXPRESS 1949.

Dwuchodówki.

I nagroda F. Fleck (599).

Doskonały wstęp 1. Sc7 oddaje dwa pola K. Na treść kompozycji składają się blokowania wolnych pól królewskich oraz wiązanie b. S po ruchach Gf7.

II nagroda M. Wróbel (600)

1. Hd7. Szablonowy wstęp, ale kompleks strategiczny złożony. Tematem pracy jest chyba po raz pierwszy wykonane połączenie półzwiązania, wiązania białych figur i unikania duali w trzech obronach: Gc6 2. Sd6╳, a nie Sfd6╳?, nie 2. Se3╳?, Sd6 2. Sfd6╳, 2. Sbd6? 2. Se3╳?; Sf2 2. Se3╳, a nie 2. Sd6╳. A więc połączenie półzwiązania, Jawy i unikanie duali typu „Barulin I".

III nagroda O. Stocchi (601).

Modna dziś zamiana strategii czarnych przy tych samych matujących posunięciach. Trzy warianty tematowe, w przygotowaniu po Ge4, Sf3 i hg4. W grze po 1. Sg5 te same maty występują po Ge5, hg4 i hg5. Ekonomiczny i artystyczny układ, ale sam pomysł już dziś nie jest zbyt oryginalny.

IV nagroda B. N. Lewis -2s5-1S6-2p1Hp2-w1p1p2 w-gpPPk1Sg-8-GG4P1-K2W1W1s- 1. Wf3.

Rekordowa kompozycja zawierająca 8 przesłon czarnych figur w pozycji tempowej, przy czym dwie pary na b5 i g5 tworzą Grimshaw. Zadanie utrzymane w starym stylu, ale zwarte i wyraziste.

Wzmianki zaszczytne:

1. V. Sebastia, 2. J. Szöghy, 3. A. F. Arguelles i F. Peris, 4. P. ten Cate, 5. J. Stewart, 6. C. G Rains.

Pochwały:

1. O. Strerath, 2. A. Ellerman, 3. E. Gize, 4. B. N. Lewis, 5. E. Boswell, 6. D. Hjelle, 7. C. Vaugham. Sędzia S. Sedgwick.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ

472. J. Buchwald 1. e6. Dwukrotne uwolnienie białej figury; półzwiązanie nie jest zupełne. gdyż brak mata ze związaniem S. (2 p.).

473. A. Ellerman 1. Gf6. Trzy złudne rozwiązania 1. Gh8?, 1. Ge5? i 1. Gc5? stanowią treść kompozycji (2 p.).

474. A. Mari (z cz. Gf1) 1. Wb8; dwukrotne wiązanie białych i czarnych figur z unikaniem duali typu „Barulin I" (2 p.).

475. S. Mitrinović 1. Gc6 (2 p.).

476. P. Overkamp 1. Ha1. Dwie pary obron skoczkowych z „Herpai'em" po ruchach Se6 (2 p.).

477. G. Scodihor 1. Kd2 (2 p.).

478. J. A. W. Swane 1. Gg1. Zamiana matów w mechanizmie wtórnej groźby. Niestety uboczne 1. Wg2. (4 p.).

479. A. Kopnin 1. Se5, gr. 2. Ge4; Sc3 2. Wb5! Gd2 2. Wd2. (3 p.).

480. S. Limbach 1. b7 (3 p.).

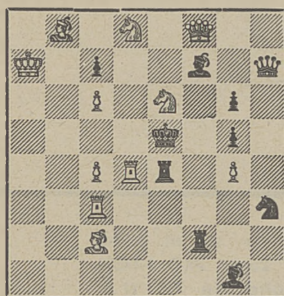
481. J. W. Salome 1. g7, Sd8 2. g8H; Sd6 2. Wd7; Sc5 2. Wa5 (3 p.).

350. V. Pachman 1. Se4. Poprawka ubocznej trzychodówki zgrabnie wykonana. (3 p.).

308. I. Mikan 1. Se5, uboczne w 2 posunięciach 1. Sh 4 (6 p.).

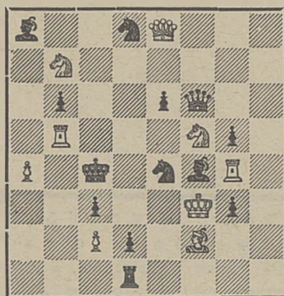
STRATFORD EXPRESS 1949

599. F. Fleck
I nagroda



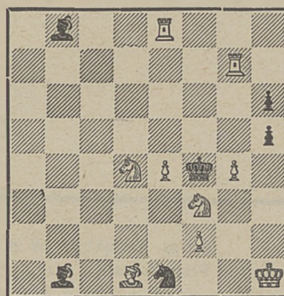
2╳

600. M. Wróbel
II nagroda



2╳

601. O. Stocchi
III nagroda



2╳

REDAGUJE KOLEGIUM
Adres Redakcji: Warszawa, Mokotowska 61 m. 16, tel. 8.59-08
Prenumeratę przyjmuje PPK Ruch, Warszawa, Srebrna 12. konto PKO I-14000.
Warunki prenumeraty: rocznie 500 zł, półrocznie 270 zł
B-118463 — Drukarnia ZMP, Warszawa, Polna 34